Nr. 73. Wtorek, 31 Marca 1885. **Rok 75.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować.— Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 złr. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkurazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.
Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, Rue Clement 4.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi za drugie ćwierćrocze w miejscu 3 zł., **pocztą 4 zł.**; za miesiąc kwiecień w miejscu 1 zł., **pocztą 1 zł. 35 ct.** Z *Przewodnikiem* za drugie ćwierćrocze w miejscu 3 zł. 75 ct., **pocztą 4 zł. 75 ct.**; za miesiąc kwiecień w miejscu 1 zł. 30 ct., **pocztą 1 zł. 65 ct.** Prenumeratę przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apost. Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 23 marca b. r. wicesekretarzowi ministeryalnemu w ministerstwie handlu, dr. Fryderykowi Wilhelmowi hrabiemu na Castell-Rüdenhausen, z powodu przeniesienia go na własną prośbę w tymczasowy stan spoczynku, nadać najmiłościwiej krzyż kawalerski orderu Franciszka Józefa.

Rząd pruski z Opola, pismem z d. 2 marca b. r. l. 351, zawiadamia, iż w skutek wyższego zarządzenia na podstawie §. 7 nr. 1 i 2 ustawy państwa z d. 23 czerwca 1880. (Dz. pr. p. nr. 153) i §. 3 pruskiego rozporządzenia wykonawczego z d. 12 marca 1881, znosząc swe rozporządzenie z d. 27 lutego b. r., ogłoszone tut. okólnikiem z d. 3 marca b. r. l. 12.250, aż do odwołania zarządza, co następuje:

1) Wprowadzanie i przewóz świń z Rossyi i Austro-Węgier jest zabronione.

2) Wyjątek od powyższego zakazu dozwolony jest według następujących postanowień:

3) Świnie tłuste mogą być wprowadzane z Rossyi i Austro-Węgier kolejami żelaznemi przez Szopinice i Mysłowice jednego dnia w tygodniu do okręgów Bytoń, Katowice, Tarnowice, Zabrze, Pszczyna i Glejowice.

4) Swinie, których przywóz dozwolonym został na podstawie ustępu 3, mogą być w nagłych wypadkach, za specyalnem przyzwoleniem prezydenta Rządu, przeprowadzone do sąsiednich obwodów.

5) Wprowadzone świnie będą poddane oględzinom weterynarskim w dniach, oznaczonych przez naczelnika powiatu, w Szopinicach, Katowicach i Mysłowicach.

6) Oględziny świń przy przejściu przez granicę nie pociągają za sobą żadnych kosztów. O nadejściu świń należy zawiadomić pisemnie lub telegraficznie ustanowionego weterynarza, najpóźniej do godziny 8 wieczorem, a to przed dniem, wyznaczonym do oględzin W razie gdy transporta świń nie będą zapowiedziane, natenczas weterynarz pograniczny nie potrzebuje być następnego dnia na miejscu oględzin.

7) Skoro oględziny weterynarskie wykażą, że w transporcie świń chociażby tylko jedna sztuka jest chorą na zarazę lub o nią podejrzaną, natenczas cały transport nie będzie przepuszczonym albo wykluczonym będzie od dalszego transportu.

8) Weterynarz pograniczny ma telegraficznie uwiadomić władzę policyjną miejsca przeznaczenia transportu, która ma utrzymywać kontrolę nad wejściem i rzezią zapowiedzianego transportu. Również władza policyjna ma kontrolować dalsze transporta świń, których przepęd, stósownie do ust. 4, został dozwolony do sąsiednich obwodów.

Dalsze transportowanie chorych świń jest zabronionem

9) Przekroczenia powyższych przepisów karane będą w myśl §. 328 niemieckiego kodeksu karnego.

10) Powyższe rozporządzenie wchodzi w wykonanie z d. 2 marca b. r.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 13 marca 1885.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 31 marca.

Rozpoczęta od tak dawna a niekończąca się wojna w Tonkinie, jest jednem z najtrudniejszych zadań a poniekąd i najsłabszą stroną polityki gabinetu francuskiego. Wojna ta, zwłaszcza w razie najmniejszego niepowodzenia, podaje zawsze stronnictwom opozycyjnym Izby, prasy i narodu, dogodną sposobność do wycieczek i zarzutów, czego jaskrawym dowodem były dwa ostatnie posiedzenia Izby poselskiej. Wszyscy mowcy opozycyjni, tak skrajnej jak umiarkowanej lewicy, podnosili w retorycznym zapale wysoko trafność swoich przewidywań, swej przezorności i swego rozumu stanu, ażeby tem bezwzględniej odmówić owych zalet ministrom. Gdy zaś prezes gabinetu wysłuchał tych wszystkich, często bardzo nieparlamentarnych, wycieczek i gdy zapytał spokojnie, jaki jest program członków Izby, którzy potępiają dotychczasową politykę, odpowiedziała opozycya dość naiwnie, że nie jest jej rzeczą podawać sposób załatwienia tak zagmatwanej sprawy. W tej krytyce namiętnej, w tem nawoływaniu gabinetu do wynalezienia jakiegoś cudownego środka rozwiązania kwestyi, bez wskazania mu stanowczej dyrektywy, bez żadnego dodatniego programu, tkwi pośrednie przyznanie się stronnictwa do nieudolności politycznej. Obóz, którego najwybitniejsi mowcy, po tak natarczywem uderzeniu na rząd i krytyce jego polityki jako niedołężnej, nie umie sam sformułować ściśle swoich dążności i wskazać, według swojego przekonania, względnie najlepszej drogi postępowania, przestaje być wielkiem stronnictwem politycznem i schodzi do roli roznamiętnionej osobistemi niechęciami frakcyi. Opozycya francuska naraziła się na sąd tak nieprzychylny zaraz na pierwszem posiedzeniu, gdy zapowiedziała interpelacyę z powodu klęski pod Dongdang, a utwierdziła tę opinię o sobie w ciągu drugiego posiedzenia, przy rozprawach nad interpelacyą. Członkowie opozycyjni Izby zdradzali formalną radość gdy przyszła wieść o klęsce generała Negrier, a jakkolwiek przesadną pochwałą armii w Tonkinie i jej dowódców, starali się oni następnie zatrzeć przykre wrażenie, wywołane zachowaniem się swojem, nie zdołali jednak dokazać tego, a w oczach wszystkich poważniej myślących we Francyi, radość ta stanie się na zawsze piętnem hańby znaczącem stronnictwo, które w uniesieniu frakcyjnem zatraciło wszelkie szlachetne instynkta i patryotyczne uczucia.

Ferry w odpowiedzi swej podniósł wszystkie niekonsekwencye zarzutów opozycyi, zwracając przedewszystkiem uwagę przy głosowaniu nad porządkiem dziennym, iż zaufanie i pochwały udzielone armii, muszą odnosić się zarazem do ministerstwa, które jest urzędownie i jedynie odpowiedzialnem za działalność tej armii i jej generałów. Gdy następnie wśród nieustannych pocisków lewicy, wezwał Ferry do postawienia wotum nagany dla rządu, opamiętała się nieco opozycya, i rozpoczęła odwrót, nie szczędząc wszakże ciosów gwałtownych. Pomimo wezwania prezesa gabinetu, nie chciała ona [illegible]dejmować próby, w obawie, ażeby klęska jej nie stała się stanowczem zwycięztwem rządu. Wszystkie zatem pogróżki odłożyła lewica do obrachunku w przyszłości, a deputowany Clemenceau zapowiedział surowy wyrok całego kraju. Przy tej sposobności jeden z posłów, jako prawdziwy *enfant terrible* stronnictwa, zdradził otwarcie rzeczywiste życzenia opozycyi, które streszczają się w tem, iż chce widzieć inne ministerstwo u steru. Wyznania tego nie podniósł żaden z posłów frakcyj skrajnych, wiedząc dobrze, że dłuższe na ten temat wywody, byłyby jedynie wykazały, że cała rozprawa nie była podyktowana gorliwością o dobro publiczne, lecz widokami osobistemi. Z walki tej czerwona opozycya nie wyszła wcale wzmocnioną; ministerstwo i tym razem odniosło zwycięztwo, lecz w tej-

Z KRAJU I ZE ŚWIATA

LXXI.

Rok niezgody. — Rozjazd wiosenny. — Król, któremu zrobiono miłą niespodziankę. — „Spowiedź" p. Arsène Houssaye. — „Wyznania" Russa.

Nie jestem biegłym w astrologii, a w moim kalendarzu nie mogę znaleźć, która planeta jest panującą w tym roku, ale widzę ze wszystkiego co się dzieje, że musi to być jakaś bardzo kłótliwa gwiazda. Nigdy jeszcze nie było naraz tyle niezgody między chrześciańskimi i niechrześciańskimi pany, ani swarów w parlamentach i poza parlamentami. Niektóre z tych zwad, kończą się lub skończyć się mogą krwawo; inne należą raczej do komedyi. Do ostatnich zaliczyć potrzeba sprzeczki o pomniki narodowe. Bądźmy kontenci, że przynajmniej nasz Mickiewicz szczęśliwszym jest od księcia Bismarcka, który żywemi oczami patrzeć musi na to, jak się jego rodacy kłócą o sposób użycia półtora miliona mark, złożonych na prezent dla niego z okazyi jego 70tych urodzin. Nieśmiertelnemu Adamowi los oszczędził czytania protestów przeciw projektowi p. Dykasa. Mam nadzieję, że do pól Elizejskich gwar taki nie dochodzi; w przeciwnym zaś razie prosiłbym bardzo, ażeby mi po śmierci nie stawiano pomnika, czego zresztą obawiać się nie potrzebuję, i czego pragnąć nie widzę powodu. Dosyć mi będzie, jeżeli po mojej śmierci, ci, których zostawię, mówić o mnie będą często i ile możności wesoło, i jeżeli pamięci mojej nie przyjdzie nikomu na myśl łączyć z jaką niedorzeczną historyą o widmach i strachach. Ale przepraszam, zapomniałem, że mowa jest nie o mnie, lecz o Mickiewiczu i o księciu Bismarcku.

Niebo, dotychczas pogodne i łagodne, zostaje w sprzeczności z temi burzami na ziemi. Rozpoczął się też już rozjazd wiosenny w wielkim świecie. Z Cannes, z Nizzy, z wysp Hyerskich i t. d. spieszy wszystko do Paryża. Najbardziej podróżująca ze wszystkich panujących rodzin, angielska, jest cała w drodze. Książę Wallii w towarzystwie żony jedzie do Irlandyi; królowa Wiktorya z najmłodszą córką, do Aix-les Bains we Francyi. Widocznie królowa Jejmość nie czytuje pewnych dzienników i dlatego ani się domyśla, że jej państwo znajduje się w przededniu wojny. Pojechał już także do domu, t. j. do antypodów, Tawhiao, król Maorów nowozelandzkich, i będzie niespodzianie zdziwionym zmianą, jaką tam zastanie. Podczas jego nieobecności, misyonarze namówili jego naród do podpisania petycyi do angielskiego gubernatora wyspy, o zakaz sprzedawania jakichkolwiek napojów wyskokowych na terytoryum dla nich wyznaczonem. Jakkolwiek niepojętą jest rzeczą, jakim sposobem podpisy zostały uskutecznione wobec absolutnego u Maorów braku nietylko umiejętności w pisaniu, ale i wszelkich przyborów pisarskich, gubernator, po wysłuchaniu swojej przybocznej rady, chętnie przychylił się do tej prośby i król Jegomość Tawhiao, ilekroć odtąd zechce napić się wódeczki, będzie musiał wyjeżdżać za granicę. Miła rzecz, nieprawdaż, dzierżyć koronę i berło, wracać do domu z dalekiej podróży wzmagającej pragnienie, i zastać — wszystkie szynki zamknięte!

Paryż cieszy się nowym salonem literackim. Otworzyła go rossyjska pani de Maintenon, t. j. księżna Dołgoruki. Zaraz pierwszy obiad zgromadził wszystkie znakomitości tej literatury, która, chociaż pisana po francusku, nie jest właściwie francuską, ale kosmopolityczną. Literatura ta obraca się w kółku pojęć, upodobań i obyczajów, które nie są francuskiemi, ale które na bruku paryskim wytworzył stek bogatych a bezmyślnych próżniaków całego świata. Wielkie w tem kółku sprawiła wrażenie wiadomość, że jeden z koryfeuszów tej literatury, Arsène Houssaye, przy owym obiedzie *„entre deux bons mots de Dumas"*, zapowiedział pojawienie się z końcem kwietnia pamiętników swoich w czterech tomach pod tytułem: *Moja spowiedź.* Autor jest wielbicielem J. J. Rousseau, i mówią, że naśladować go będzie, nietylko co do tytułu, ale i co do szczerości wyznań — a to nie bagatelka, jeżeli się zważy, że Arsène Houssaye od roku 1840 żyje nie tyle w świecie, ile w półświecie paryskim. Mimo woli przychodzi tu na myśl, że jeżeli powódź nowych książek niepotrzebnie ruguje ze stolików niejedną rzecz starszą lepszą, to z drugiej strony ginie na szczęście w tej fali zapomnienia niejedno, co było bardzo w modzie a nie zasługiwało na to. Taki los spotkał i owe anemiczne brednie, odsłaniające całą przepaść lichoty fizycznej i moralnej, które Rousseau nazwał swojemi wyznaniami. Wyszły one z mody. Znałem tylko jedną damę, która miała na biurku *„Les confessions"* w nowem ilustrowanem wydaniu, ale jak się przekonałem, nie czytała ich wcale. Inaczej nie mógłbym był być świadkiem następującej rozmowy między nią a pewnym panem:

— Pani czytała „Wyznania" Russa?

— Ach, czytałam, co mówię, pochłonęłam z rozkoszą! Panie, to rzecz świetna, genialna... n. p. ta pani Warrens, jej zasady, jej postępowanie, to wszystko jakby mnie samej z duszy wyjęte!

Dla nieznających tej książki dodać tu muszę, że według obrazu, jaki nam o niej skreślił J. J. Rousseau, pani Warrens odznacza się właśnie brakiem jakichkolwiek zasad, a nad wszelki dozwolony wyraz, swobodną praktyką życia. Do podobieństwa z nią nie przyzna się chyba żadna kobieta, i ztąd moje przekonanie, że pani N. nie czytała książki, o której mowa. Niektóre panie postępują tak samo z wszystkiemi książkami. Zachwycają się niemi, rozprawiają o nich i wydają bardzo kategoryczne sądy, ale ich nie czytają. Pożycz takiej znawczyni nowy egzemplarz jakiego dzieła. Potrzyma go u siebie parę miesięcy i odda w końcu zabrudzony, podarty, ale — z kartkami nieporozcinanemi. Natomiast gdziekolwiek się pojawi, sypać będzie jak z rękawa głębokie krytyczne uwagi o przeprawionym w ten sposób utworze literackim. Oby i „Spowiedź" p. Arsène Houssaye czytaną u nas była równie dokładnie!

Jan Lam.

że chwili skupiać musi świeże siły do nowych zapasów. Dopóki bowiem sprawa zatargu z Chinami nie zostanie w jakibądź sposób ostatecznie załatwioną, gabinet narażony będzie na ciągłe zatargi z gwałtownemi wybuchami namiętności frakcyjnych, a wobec trudności kampanii z Chinami i możliwych dalszych komplikacyj na placu boju, niejedno jeszcze niebezpieczeństwo i niejedną ciężką próbę przebyć mu przyjdzie.

Rada państwa.

(CVI posiedzenie Izby wyższej).

† **Wiedeń**, 28 marca (*Kor. Gaz. Lw.*) Prezes hr. Trauttmansdorff zagaja posiedzenie o godzinie 11, m. 25 przy nielicznym udziale członków; z Polaków obecni: książę Konstanty Czartoryski, książę Sanguszko i pp. Stadnicki i Wodzicki. Na ławie rządowej wszyscy ministrowie.

Prezes poświęca zmarłemu wczoraj kardynałowi Schwarzenbergowi, księciu-arcybiskupowi praskiemu, wspomnienie pośmiertne. W. Izba — mówi prezes — traci w nim jednego z najznamienitszych i najwięcej zasłużonych członków. Boleść Izby podzielają szerokie koła, w których znany był żywot zmarłego, poświęcony temu, co dobre i szlachetne, służący za wzór przymiotów umysłu i serca. Łączył w sobie godność z skromnością, rządził się poczuciem obowiązków; stosownie do tradycyj familijnych, poświęcał siły swe ojczyźnie w wiernem przywiązaniu do Monarchy i państwa. — Izba czci pamięć zmarłego przez powstanie z miejsc.

Hr. Falkenhayn: We wszystkich parlamentach z dawna przyjętym zwyczajem zawiesza się posiedzenie na znak żałoby po ogłoszeniu tak wzruszającej nowiny. Że dziś nie czynimy tego, tłómaczy się nagłością prac czekających załatwienia. Pozostaje nam więc tylko wypowiedzieć, że z głębi serca podzielamy uczucia, ktorym wyraz dał pan prezes. (*Powszechna zgoda.*)

Po odczytaniu nuncyów z Izby poselskiej przekazano projekt umowy z koleją Północną komisyi kolejowej, projekty o lokalnych drogach żelaznych komisyi budżetowej, a sprawę domów poprawy i roboty przymusowej komisyi politycznej

Izba przystępuje do porządku dziennego.

Idzie naprzód drugie czytanie uchwalonego przez Izbę poselską wniosku posła Vettera, czyli ustawy o zwolnieniu listów zastawnych morawskiego Banku hipotecznego od podatku dochodowego. — Komisya finansowa Izby wyższej, wnosi przejść nad uchwaloną przez Izbę poselską ustawą do porządku dziennego. Z obszernego umotywowania tego wniosku, wyjmujemy decydujące o rzeczy punkta. P. Minister skarbu sprzeciwiał się w komisyi Izby wyższej ustawie już dlatego, że zachodziły w niej błędy kodyfikacyjne, głównie atoli dlatego, że ustawa ta stanowiłaby przywilej dla rzeczonego banku. Do tego przybyła jeszcze inna okoliczność. Właściwym celem ustawy było, zwolnić nie listy zastawne od podatku dochodowego, lecz właścicieli ich od fasyi podatkowej. Bank oświadczył się z gotowością opłacać podatek zarobkowy, który też wymierzony już został wedle klasy I; w ten sposób zaś właściciele listów zastawnych są zwolnieni od fasyi, a więc cel wniosku p. Vettera, inną drogą osiągnięty. Z tych przeto względów komisya finansowa wnosi przejść do porządku dziennego.

W dyskusyi, hr. Lew Thun przemawia przeciw wnioskowi komisyi, a żąda, aby przyjęto uchwaloną przez Izbę poselską ustawę z niektóremi zmianami, motywując to tem, że morawski Bank hipoteczny jest założony na wzór czeskiego krajowego Banku hipotecznego, który jako instytucya nie na zyski obliczona, lecz służąca taniemu kredytowi, uzyskał osobną ustawę, zwalniającą jego listy zastawne od podatku dochodowego. Morawski Bank hipoteczny nie jest wprawdzie zupełnie taki, jak czeski krajowy Bank hipoteczny; na różnicy między niemi opiera też Ministerstwo skarbu swoje twierdzenia, że morawski uważać trzeba za zakład pracujący na zyski, ale ministerstwo chce faktycznie na równi traktować listy zastawne obu zakładów, jeżeli Bank morawski płacić będzie podatek zarobkowy. Chociaż sam Bank na to się zgadza, mowca jednak nie zgadza się i woli ustawę, uchwaloną przez Izbę poselską, acz ze zmianami, które zaproponuje w dyskusyi szczegółowej

Minister skarbu dr. Dunajewski stwierdza, że życzeniu banku morawskiego w zupełności stało się zadość. Porównanie z bankiem czeskim jest o tyle nietrafne, że bank czeski uzyskał prawomocny przywilej, którego krytykować nie można, który atoli nie służy bankowi morawskiemu, a którego też wedle teraźniejszych ustaw konstytucyjnych stwarzać nie można. Mimo to w praktyce będą oba zakłady traktowane na równi, bo i bank czeski opłaca podatek zarobkowy. Wyjątek dla banku morawskiego dawałby prawo innym podobnym zakładom do żądania takiegoż wyjątku. Jakoż w Izbie poselskiej cztery inne wnioski podobne już się pojawiły z powołaniem na ustawę dla banku morawskiego; a gdzieżby był koniec takim wnioskom? Twierdzenie preopinanta, iżby fasya dochodów z listów zastawnych a opłacanie podatku zarobkowego przez sam bank, oznaczało jedno i to samo, jest niesłuszne. Jest w tem różnica zasadnicza, ale jest i praktyczna; podatek zarobkowy banku wynosi 1625 złr., a podatek właścicieli listów zastawnych, gdyby fasye były rzetelne, wynosiłby 60.000 złr. Kwota opłacana przez bank jest przeto minimalna.

W głosowaniu przyjęto wniosek komisyi o przejście do porządku dziennego.

Następują obrady nad rozporządzeniem rządu z dnia 19 grudnia 1884 o zawieszeniu czynności sądów przysięgłych w Wiener Neustadt. — Komisya prawnicza w połączeniu z polityczną wnosi przyjąć je do wiadomości.

Hr. Lew Thun wzywa rząd, aby zastanowił się nad reformą instytucyi sądów przysięgłych, która niejednokrotnie składa dowody ubezwładnienia sprawiedliwości. Mowca powołuje się na świeży werdykt sądu przysięgłych w Kolinie, mocą którego redaktor pisma *Kolinske noviny*, oskarżony za artykuł, wzywający do czynnego znieważania Niemców, niepojętym sposobem uwolniony został od winy. Skoro sam rząd w innych wypadkach widzi się w konieczności zawiesić czynności sądów przysięgłych, to i wypadki tak jaskrawe, jak powyższy, powinny stać się pobudką do głębszego zastanowienia się nad instytucyą całą.

Wniosek komisyi przyjęto, a bez dyskusyi uchwalono ustawę o przedłużeniu stanu wyjątkowego pod względem sądowym w Kotarze aż do dnia 24 czerwca r. 1886 w drugiem i trzeciem czytaniu.

Równie w drugiem i trzeciem czytaniu uchwalono zgodnie z uchwałą Izby poselskiej ustawę o praktyce aspirantów do stanu sędziowskiego, o zaliczaniu jej do lat służby i o postępowaniu dyscyplinarnem przeciw praktykantom, a to po krótkiem oświadczeniu Ministra sprawiedliwości bar. Prażaka, wedle którego ustawa ta wejdzie w życie w wrześniu lub październiku roku bieżącego, co nie wykluczy z pod jej prawomocności tych praktykantów, którzy przed tym czasem praktykę rozpoczęli.

Bez wszelkiej dyskusyi uchwalono zgodnie z uchwałami Izby poselskiej w drugiem i trzeciem czytaniu ustawę o rozszerzeniu ulg z artykułów IV i V ustawy z r. 1881 o podatku gruntowym przy zmianie własności nieruchomej i ustawę o obniżeniu prawnej stopy procentowej w wypadkach, gdy nie jest umówiona, z 6 na 5 od sta

Następują obrady nad ustawą o uregulowaniu rybołowstwa. — Komisya ekonomiczna wnosi przyjąć ustawę w brzmieniu uchwał Izby poselskiej.

W dyskusyi ogólnej zabiera głos tylko hr. Harrach, aby wyrazić nadzieję, że sejmom wnet dana będzie sposobność do wydania postanowień, uzupełniających tę ustawę.

W szczegółowej dyskusyi hrab. Lew Thun żąda opuszczenia kilku słów z §. 7. Przez opuszczenie ich rybactwo nabrałoby nieco więcej praw wobec fabryk, zanieczyszczających i zatruwających wodę.

Minister rolnictwa hr. Falkenhayn oświadcza, że rybactwu pozostaje prawo żądania wynagrodzenia za szkodę, wyrządzaną przez fabryki; słowa, których opuszczenia preopinant żąda, mają na celu to tylko, żeby rozwojowi przemysłu, potrzebującego wody, nie sprawiać ze względu na rybactwo zbyt wielkich trudności, gdyż ostatecznie rozwój przemysłu idzie przed rybactwem. Minister prosi przyjąć paragraf bez zmiany.

Tak go też przyjęto wraz z całą ustawą, którą uchwalono zaraz także w trzeciem czytaniu.

Poczem dokonano wyboru uzupełniającego do komisyi kolejowej w miejsce księcia Sanguszki. — Wybrany hr Kuefstein.

Po załatwieniu kilku petycyj, prezes prosi wszystkich członków Izby na poufną rozmowę po posiedzeniu do jednej z sal ubocznych i oznajmia, że o posiedzeniu następnem da znać na piśmie.

Koniec posiedzenia o godź. 2 min. 15.

(Mowa Ministra barona Pino).

(Dokończenie.)

Któryś z panów powiedział, że jeżeli kolej Północna nie zgodziła się na upaństwowienie, to winien temu minister. Zdawało mu się, że jeżeli minister takie rzeczy mówi stronie interesowanej to nic dziwnego, że się ona nie zgadza.

Ja na to tylko mogę odpowiedzieć, że odezwałem się w sposób podobny, kiedy ugoda już była przedłożona, a że nie powiedziałem nic takiego coby mogło spowodować przeciwnika do przyjęcia lub nieprzyjęcia tych lub owych życzeń. Kiedy ugoda była przedłożona, powiedziałem, że nie traktowałem o nabycie kolei, ponieważ rząd przyszedł do przekonania, że cena wykupna byłaby za wysoką, i że Izba nigdy nie zgodziłaby się na nią. Wszystko to powiedziałem w komisyi po przedłożeniu ugody. Proszę tedy zarzutu owego pana nie pojmować tak, a sądzę, iż i on go nie tak wypowiedział jakobym ja podobne rzeczy mówił aby przeszkodzić dojściu do skutku kupna na warunkach przystępnych.

Powiedziano też, że zasada koleji państwowych coraz bardziej się rozpowszechnia. Ale dzieje się to tylko w Niemczech i na Węgrzech; pozwalam sobie jednakże zwrócić uwagę na to, iż Francya i Włochy od systemu tego odstąpiły. Nie pochwalam tego, ale może stosunki usprawiedliwiają podobne postępowanie. Nie wszędzie zatem koleje państwowe są zasadą, ale u nas są one celem, do którego zdążamy o tyle o ile to jest możliwe, biorąc wzgląd na stosunki ekonomiczne i inne.

Jeszcze kilka słów o taryfach. Powiedziano, że w tej kwestyi w ugodzie panuje wielkie zamięszanie. Powiedziano dalej, że jeżeli kolej Północna obecnie obniżyła taryfy, to uczyniła to we własnym interesie i nikt na to nie potrzebował wpływać; okazuje się tedy, że kolej Północna sama obniża taryfy, jak to leży w jej interesie.

Mógłbym panom opowiedzieć całą historyę o tem, jak przyszła do skutku, ta jedyna rzeczywiście niska taryfa na przewóz bydła. Taryfa ta doszła do skutku po długich i nieprzyjemnych pertraktacyach, przy których rząd użył całego nacisku i całego wpływu swego, aby nareszcie przeprowadzić niską taryfę dla bydła. Nie prowadziłem oczywiście układów tych osobiście, ale powołuję się w tym względzie na biuro swoje i na obecnego tu zastępcę rządowego.

Iżby kolej Północna kiedykolwiek z własnej woli taryfę obniżyła, przypuszczenie takie ja absolutnie wykluczam. Obniżyła ją cokolwiek w ostatnim roku, ale to było może jak powiedziałem *ad captandam benevolentiam* i niewiele jej to pomogło, bo skutki były wcale nie pożądane.

Powiedziano dalej, że pewien paragraf ugody zawiera przepis, iż taryfy ułożone przez ministerstwo handlu, są taryfami maksymalnemi, a równocześnie ustanowiono w innym paragrafie taryfę na przewóz węgli, którą kolej może obniżyć.

Dalej dodano, iż rząd ustanowił normę taryfy na przewóz węgli, aby ochronić pewne interesa, które w innym razie byłyby narażone, ale za to kolej je może narazić bez wszystkiego. Otóż rzecz się ma nieco inaczej. Naprzód ustanawia rząd taryfy tak wedle przedłożonej ugody, jako i stosownie do wniosków podkomitetu, a ograniczenie, dotyczące taryfy z Ostrawy, odnosi się tylko do pewnych relacyj i uwzględnia pewne stosunki konkurencyjne, które doprowadziłyby do upadku znaczną gałęź przemysłu, gdyby ich nie uregulowano w taki sposób.

Kolej Północna mogłaby obniżyć tę taryfę, gdyby ministerstwo handlu na to zezwoliło. Bez tego zezwolenia kolej nic uczynić nie może, a jakie stanowisko w kwestyach tych taryf zajmuje ministerstwo handlu, o tem najlepiej są poinformowani panowie przemysłowcy i rolnicy. Ale i kolej Północna nie obniży tej taryfy, chyba, że ją rząd do tego zniewoli.

Mnie się zdaje, że to są uwagi, które pięknie brzmią ze stanowiska teoretycznego, ale nie mają praktycznego znaczenia, a jestem przekonany, że szanowny mowca, który uwagi te wypowiedział, nam, gdybyśmy te same uwagi zrobili, odpowiedziałby natychmiast: w teoryi to bardzo piękne, ale, patrząc na rzecz tę praktycznie, przedstawi się ona zupełnie inaczej.

Wspominano też o węglu Fohnsdorfskim. Tego węgla rząd nie miał na myśli przy układaniu taryfy na węgle, prędzej węgiel z Köflach, ale mianowicie miał na oku stosunki konkurencyi zagranicznej. O tych rząd musiał pamiętać, bo rząd, a w pierwszej linii ministerstwo handlu, ma obowiązek chronienia istniejącego wielkiego przemysłu bez względu na to, w czyjem się znajduje ręku, czy Rothschildów, czy hr. Larischa, Arcyksięcia Albrechta, lub też Piotra Zapfla. (*Wielka wesołość*). Pozwalam sobie też nadmienić, że rząd w kwestyi taryf niczem nie jest krępowany, to też niesłusznie powiedziano, że zapomnieliśmy o relacyi Oderbergu i innych.

Proszę zauważyć, że rząd może wyznaczyć taryfę, jak mu się podoba i że pod tym względem istnieje ograniczenie tylko w dwóch kierunkach. Z jednej strony czysty dochód 100 zł na akcyę, z drugiej strony wzgląd na utrzymanie konkurencyi własnego przemysłu. Rząd nie miał zamiaru czynić więcej i dalej też nie poszedł w ugodzie pierwszej.

Nie mogę pominąć zdania, wypowiedzianego przez jednego z szanownych preopinantów, iż ustanawianie taryf takich, jakie tu ułożono dla węgli prowokuje represalia z drugiej strony i że to bardzo jest niebezpieczne. Mnie się zdaje, że w ułożeniu taryfy, która nie ma innego celu krom umożliwienia własnemu przemysłowi konkurencyi z obcym, prowokacyi dopatrywać się nie można; jest to obowiązkiem i prawem rządu.

Nie będę dłużej zajmował uwagi szanownej Izby. Radca dworu dr. Wittek w kwestyi prawnej wypowie spostrzeżenia, które może zrektyfikują poglądy dotyczące wywłaszczenia i ceny wykupu, jaką należałoby zapłacić w razie wywłaszczenia.

Mowa pos. Madejskiego

(Dokończenie.)

W sferach przemysłowych i handlowych, które są w stosunkach z Galicyą, panuje dość rozpowszechnione mniemanie, że sądownictwo w Galicyi jest złe. Ależ, panowie, nie macie pewnie wyobrażenia, w jakim stopniu Galicya pod względem rozwoju organizmu sądowego od lat 30 — bo tak dawna jest teraźniejsza organizacya jest upośledzoną. Proszę zważyć jeszcze kilka dat statystycznych. Galicya, zarówno co do obszaru, jak co do ludności stanowi więcej niż czwartą część państwa. Ciężar czynności sądowych w Galicyi wynosi także czwartą część tychże czynności w całej Austryi; w sprawach cywilnych wprawdzie nieco mniej niż czwartą część, ale w sprawach karnych o wiele więcej Wedle tego więc stosunek wydatków na sądownictwo w Galicyi do wydatków na całe państwo, stosunek 1 : 4 nietylko nie byłby niesłuszny, lecz owszem byłby skromny. Jakiż zaś jest faktyczny stan rzeczy? W całej Austryi jest wraz z sądami handlowemi 67 sądów kolegialnych pierwszej instancyi; czwarta część byłaby 17; Galicya zaś, i to dopiero wedle tegorocznego preliminarza, ma tylko 13 sądów kolegialnych pierwszej instancyi; braknie jej przeto czterech. Liczba sądów okręgowych w całej Austryi, bez sądów delegowanych po miastach, wynosi 836; czwarta część czyniłaby 209; Galicya atoli ma tylko 162, braknie przeto 47 sądów okręgowych. Sędziowskich urzędników konceptowych pierwszej instancyi, wraz z prokuratorami i auskultantami, jest w całej Austryi 4219 systemizowanych; czwarta część wynosiłaby 1054; Galicya jednak ma tylko 8-3; braknie jej przeto 171 tychże urzędników. (*Słuchajcie! z ław polskich.*)

Okolicznością nadzwyczaj charakterystyczną jest, że Galicya jedynie pod względem liczby auskultantów, a więc urzędników sędziowskich najniższego stopnia, młodocianych urzędników pomocniczych, niemających jeszcze rutyny, jest bogatsza od któregokolwiek innego kraju austryackiego. (*Tak to, tak! z ław polskich.*) Dodawszy do auskultantów liczbę praktykantów, otrzymamy 463 funkcyonaryuszów sędziowskich, a więc liczbę stanowiącą prawie połowę wszystkich sędziowskich funkcyonaryuszów konceptowych pierwszej instancyi w Galicyi (*słuchajcie! z ław polskich*), czyli innemi słowy: sądownictwo w Galicyi spoczywa w połowie na barkach młodocianych, niewiczonych pomocników sędziowskich! Proszę tedy nie dziwić się, że w waszych stosunkach z Galicyą doświadczacie, iż sądownictwo w innych krajach jest lepsze niż w Galicyi. Mimochodem nadmienię, że n. p liczba funkcyonaryuszów bezpłatnych, t. j. praktykantów wraz z bezpłatnymi auskultantami, stanowi czwartą część wszystkich sędziowskich urzędników konceptowych pierwszej instancyi — fakt niewątpliwie pod względem socyalnym niepocieszający! Tymczasem szerzej rozbierać go nie będę.

Proszę zważyć, że obrachunki te mają za podstawę preliminarz budżetu na rok 18-5. Nigdy zaś sytuacya Galicyi pod względem organizmu sądowniczego nie była tak pomyślna jak właśnie w tym roku. To bowiem z zupełnem uznaniem i z serdeczną dla rządu podzięką wypowiadam, że w tym okresie legislacyjnym dość wiele uczynił pod tym względem i że widać tu rękę czynności wyrównawczej. (*Brawo! z prawicy*). Prawda, że i dla innych krajów wiele uczynił rząd teraźniejszy; to jednak nie przeszkadza mi wspomieć z uznaniem o założeniu czterech sądów okręgowych i dwóch sądów kolegialnych w Galicyi. A więc raz jeszcze szczera rządowi należy się podzięka! Proszę atoli wyobrazić sobie, jak dawniej rzeczy te wyglądały, zanim to po-

mnożenie sądów w Galicyi nastało. (*Brawo! z ław polskich*).

A teraz proszę jeszcze uprzytomnić sobie doniosłość oszczędności, jakie państwo zrobiło na urzędnikach sądowych w Galicyi. Wydatki na sądownictwo po wszystkich krajach koronnych czynią w tym roku 16,915.000 złr.; czwarta część na Galicyę wynosiłaby 4,228.750 złr.; rzeczywiście jednak wynoszą wydatki na Galicyę — i to znowu wedle bardzo pomyślnego dla niej preliminarza na rok bieżący — 3,540.800 złr., a więc i w tym najpomyślniejszym roku oszczędności na galicyjskich urzędnikach sądowych wynoszą 687 950 złr. Teraźniejsza organizacya sądownicza istnieje od lat 30, licząc przeto oszczędności te tylko na pół miliona rocznie, okaże się, iż na sądownictwie galicyjskiem zaoszczędzono piętnaście milionów. I dlatego proszę pana profesora Süssa jak najuprzejmiej, aby zechciał zanotować to sobie, że galicyjscy urzędnicy sądowi z góry już swoją trzydziestoletnią pracą w godzinach ponadobowiązkowych zapłacili koszta regulacyi rzek galicyjskich. (*Huczne brawo! z ław polskich*). Nie jest to więc „podarek" na rzecz Galicyi, która uregulowanie rzek swoich ma właściwie zawdzięczać patryotycznej pracy własnych synów swoich. (*Huczne brawo! z ław polskich*).

Mógłbym jeszcze więcej mówić o smutnym obrazie sądownictwa w Galicyi, ale nie będę nużył wys. Izby. Mniemam, że liczbami dowiodłem, iż teraźniejszy organizm sądownictwa w Galicyi, na Bukowinie i w innych krajach jest taki, że długo już takim pozostać nie może, a z drugiej strony taki, że nie zniesie żadnej reformy w jakimbądź duchu. Reprezentantom tych krajów potrzeba więc pewnego uspokojenia że wraz z zaprowadzeniem nowej reformy co do procedury sądowej z gruntu też naprawiony będzie organizm sądowy. W tym celu pozwalam sobie wnieść rezolucyę następującą:

„Wzywa się c. k. rząd, aby wraz z nowym projektem procedury cywilnej wymienił Izbie poselskiej te reformy organizmu sądowego, które przedsięwziąć myśli w krajach w tym względzie dotychczas upośledzonych."

Tylko wtedy, gdy administracya państwa zdecyduje się postawić organizm sądowy we wszystkich krajach na jednym stopniu, tylko wtedy, panowie, spełni rząd swój obowiązek, polegający na tem, żeby każdemu obywatelowi państwa, bez różnicy narodowości krajowej, przystępnemi uczynić w równej mierze dobrodziejstwa dobrego sądownictwa. (*Huczne brawo! i rzęsiste oklaski z ław polskich i z prawicy. — Mowca odbiera liczne powinszowania*).

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Z Warszawy.)

Ostatniemi czasy oficyalny *Dniew. Warszawski* począł bardzo gorliwie zajmować się rzymsko-katolickiemi seminaryami duchownemi. Zakłady te, dziennik przytoczony nazywa rozsadnikami złowrogich dla Rossyi pojęć politycznych i religijnych — i żąda jak najśpieszniejszego ich zreformowania. Przedewszystkiem domaga się *Dniewnik*, aby w seminaryach wykładanym był język rossyjski podług planu zatwierdzonego dla gimnazyów, — a nawet, aby liczba godzin wykładowych tego języka była w seminaryach o dwie godziny tygodniowo większa niż w gimnazyach. Te dwie godziny zwyżkowe powinny być przeznaczone na ćwiczenia praktyczne. Żąda dalej *Dniewnik* aby historya Polski wykładaną była łącznie z historyą Rossyi, po rossyjsku, i również według programów gimnazyalnych.

Z kwestyą programów mówi *Dniewnik*, ściśle związaną jest kwestya sumiennego wypełnienia tychże — a więc kwestya osób wykładających.

Nauczyciele powinni czynić koniecznie zadość warunkom, wymaganym od nauczających w wyższych klasach gimnazyalnych, to jest powinni posiadać stopień kandydata nauk historyczno-filologicznych. Potrzeba nadto, aby wybierani byli wyłącznie z pośród osób pochodzenia rossyjskiego, aby byli członkami rad pedagogicznych seminaryjnych, aby mieli jednakie prawa ze wszystkimi innymi członkami rad wspomnianych i aby obowiązkowo brali udział we wszelkich bez wyjątku sprawach pedagogicznych i wychowawczych.

Warszawskij Dniewnik a za nim prawie wszystkie gazety powtórzyły pogłoskę, jakoby dwustu zagrodników z powiatu koneckiego podało prośbę do gubernatora o pozwolenie przesiedlenia się do gubernii Tomskiej. *Gazeta Radomska* starała się sprawdzić tę wiadomość i objaśnia, iż rzeczywiście pomiędzy ludem w okolicach Borkowic i Ostałowa rozeszła się wieść, jakoby rząd miał dawać po 100 rs. na każdą głowę rodziny, która zdecyduje się jechać do gub. Tomskiej. Zachęceni tą obietnicą biedniejsi włościanie gromadnie nachodzili kancelarye gimnne z żądaniem zapomóg, wójci jednak otrzymali od władzy wyższej polecenie, aby winnych rozsiewania fałszywych wieści poszukiwali i oddawali władzy. Obecnie też pogłosce tej nikt już wiary nie daje.

Według dzienników warszawskich, na wiosnę b. r. wysłaną zostanie z Petersburga do Królestwa Polskiego specyalna komisya techniczna w celu opracowania na miejscu projektu dalszego rozszerzenia miejscowej sieci kolejowej. Przytem dzienniki te potwierdzają, iż nadal otrzymanie posady w administracyi dróg żelaznych i awans w hierarchii służbowej zależnym będzie od wykazania przez kandydatów dokładnej znajomości języka rossyjskiego.

Dniewnik Warszawski donosi, iż wskutek starania generał-gubernatora Hurki, została zatwierdzoną uchwała komitetu ministrów, według której kandydaci na rabinów w Królestwie Polskiem składać mają egzamina w języku rossyjskim przed osobnemi, w tym celu ustanowionemi komisyami pod przewodnictwem wicegubernatorów.

(Z Watykanu.)

Z Rzymu piszą do *Germanii*: Zdaje się, jakoby podjęte niedawno rokowania Stolicy św. z rządem pruskim nie postępowały tak gładko i pomyślnie, jak to przewidywano w pierwszej chwili. Właśnie w tych kołach kościelnych, które skłonne są do jak największych ustępstw, aby przynajmniej w kilku główniejszych punktach przynieść ulgę Kościołowi, ostatnie zajścia w Izbie pruskiej wywołały jak najboleśniejsze wrażenie. Przedewszystkiem wystąpienie ministra wyznań Gosslera przeciw sędziwemu biskupowi chełmińskiemu zachwiało silnie zaufaniem w dobre chęci rządu pruskiego, a jeden z dostojników kościelnych wyraził się, iż zamiast posuwać się naprzód, cofamy się.

Opuścił właśnie prasę rocznik katolickiej hierarchii na rok 1885, z którego się pokazuje, że jest obecnie 59 kardynałów; potrzeba więc jeszcze nominacyi 11 do wypełnienia całkowitej liczby 70. Nie obsadzono dotychczas patryarchatów łacińskiego i wschodniego obrządku, 66 stolic arcybiskupich, 20 biskupich, trzech biskupich prelatur bez rezydencyi i pięć apostolskich wikaryatów. Pomiędzy kardynałami jest najstarszym kardynał Newman; liczy bowiem lat 85; po nim następuje arcybiskup paryski Guibert, starzec 83-letni, i kardynałowie Mertel i Caverot, z których każdy ma lat 79. Najmłodszym jest patryarcha lizboński Neto, będący w wieku 44 lat. Jako najstarszego co do wieku kardynała wymieniono w roczniku zmarłego właśnie ks. Schwarzenberga, ozdobionego purpurą przed 43 laty, za czasów panowania Grzegorza XVI. Kardynał Mertel otrzymał tę godność przed 27, Sacconi i Panebianco przed 24, Pitra przed 23 laty. 29 kardynałów wynieśli na tę godność Pius IX i Leon XIII.

(Watykan i Chiny).

Telegram doniósł już o piśmie papieskiem w języku łacińskim, wystosowanem do cesarza Chin, w którem głowa Kościoła katolickiego prosi o opiekę nad Kościołem katolickim i misyonarzami. Pismo to opiewa:

„Do dostojnego i najpotężniejszego cesarza obu Tataryj i Chin. Wielki cesarzu! Wojna, która obecnie wybuchła w wielu okolicach twojego państwa, zniewala nas do usiłowań celem pozyskania twojej dobrotliwości, a to, żeby z wojny tej nie wynikněła jaka szkoda dla religii katolickiej. Spełniamy niniejszem obowiązek legalny, gdyż do nas należy ochraniać Kościoł katolicki, o ile to jest w naszej mocy. Jesteśmy posłuszni przykładowi naszych poprzedników, którzy wielokrotnie wzywali prosząc o łaskę waszych przodków dla misyj europejskich i ludu chrześciańskiego. Dobrą nadzieję obudza w nas okoliczność, że już niejednokrotnie dałeś dowody swej przychylności chrześcianom. Wiemy o tem, że na początku okresu wojennego wasza wysokość zadekretowałeś, ażeby szanowano chrześcian i żeby nawet misionarzom narodowości francuskiej nie czyniono krzywdy. Wszyscy w czynie tym uznali waszą dobroć i ludzkość, a to tembardziej, że duchowni, którzy w kwitnącym waszym kraju zamieszkują, wysłani zostali przez papieży rzymskich i od nich pomoc i mandat otrzymują. Nie są oni wybierani tylko z jednego narodu i jest dziś pomiędzy nimi wielu z Włoch, Belgii, Hollandyi, Hiszpanii i Niemiec. Tak księża Tow. Jezusowego, jakoteż duchowni z kongregacyj missyjnych, pracujący w innych prowincyach, składają się z rozmaitych narodowości. Zgadza się to zupełnie z naturą religii chrześciańskiej, która nie jest daną dla jednego tylko narodu, ale dla wszystkich ludzi, związanych braterskiemi uczuciami. Dzieło tych, którzy pracują w imieniu ewangelii, jest wielce zbawienne dla wszelkich interesów publicznych. Pracownicy ci trzymają się z dala od czynności politycznych i oddają się jedynie rozpowszechnianiu nauk o Jezusie Chrystusie. Główne zasady nauki chrześciańskiej są: Bojaźń Boża, sprawiedliwość, czystość obyczajów, posłuszeństwo władzy, prawom i królowi, nie dla bojaźni jego gniewu, ale dla samego posłuszeństwa. Nic więc nie przyczynia się tak bardzo, jak te cnoty, do utrzymania mas ludu w karności i zachowania porządku publicznego. Jakoż w samej istocie, księża katoliccy, którzy od wieków spełniają urząd apostolski w potężnem państwie chińskiem, dalecy od tego, żeby mieli stwarzać jakiekolwiek przeszkody władzom, oddali, jak to każdy przyznać musi, wielkie usługi. Wystąpili oni najpierw jako krzewiciele moralności chrześciańskiej, umiejętności i sztuk, składających się na cywilizacyę ludów. Gdy więc ta sama myśl ożywia tych, którzy i teraz udzielają Chińczykom nauki chrześciańskiej, to nie możesz dostojny panie wątpić, żeby nie byli przejęci wiernością i posłuszeństwem dla twego majestatu. My zatem, potężny cesarzu, czując najgłębszą wdzięczność za opiekę, którą im użyczać raczysz, zaklinamy cię, zechciej w tych ciężkich czasach otoczyć wzmiankowane osoby swoją dobrocią, ażeby z zupełną swobodą swoje posłannictwo spełniać mogły. Prosząc o to, błagamy zarazem Wszechmocnego Boga, ażeby was, najdostojniejszy książę, obsypał hojnie darami swojej dobroci."

KRONIKA

— **JE. dr. Smolka,** prezes Izby poselskiej Rady państwa, powrócił do Lwowa.

— **JE. dr. Grocholski,** prezes Koła polskiego, udać się ma na czas świąteczny do Wenecyi. Stan zdrowia czcigodnego męża jest zupełnie zadawalający.

— **P. Jan Zacharyasiewicz,** powszechnie ceniony powieściopisarz, w przyszłym miesiącu obchodzić będzie 30-letnią rocznicę wydania pierwszej swej powieści „Uczony" (Lwów 1855 u Kalenbacha).

— **P. Jan Dobrzański,** dyrektor teatru lwowskiego, ma się znacznie lepiej i zamierza wkrótce udać się do Medyolanu dla zaangażowania śpiewaków na przyszły sezon operowy we Lwowie, oraz dla zakupienia opery *Giocondy*.

— **Konkurs.** C. k. Prezydyum Namiestnictwa w Gradcu rozpisuje konkurs na posadę inżyniera z systemizowanemi dochodami IX klasy rangi, ewentualnie adjunkta budowniczego w X klasie rangi Ubiegający się winni podania swoje, zaopatrzone w należyte dowody kwalifikacyjne, wnieść w drodze przełożonej swej władzy do dnia 15 kwietnia do wymienionego wyżej c. k. Namiestnictwa.

— **Hojny dar.** Za staraniem księżnej Kalikstowej Ponińskiej, otrzymał „Dom Pracy", dar w kwocie 60 zł. Zarząd tej dobroczynnej instytucyi poczuwa się do miłego obowiązku złożyć niniejszem najszczersze w imieniu ubogich podziękowanie księżnie Ponińskiej za Jej wspaniałomyślną ofiarność, której „Dom Pracy" już kilkakrotne miał dowody.

— **Do Rady powiatowej** nowotarskiej. przy wyborze uzupełniającym z grupy gmin miejskich, wybrany został c. k kancelista sądu powiatowego w Nowym Targu, Józef Marczuk.

— **Z Koła literackiego.** Najbliższe, tygodniowe zebranie w lokalu „Koła", odbędzie się we środę, t. j. dnia 1 kwietnia, o godzinie $7^1/_2$ wieczorem.

— **Z gal. towarzystwa muzycznego.** We środę, 1 kwietnia, odbędzie się w sali towarzystwa, gmach teatralny, pod przewodnictwem dyrygenta koncertów, p. Jana Galla i z uprzejmym współudziałem pani T. Arklowej i pp. Almy i Jeromina, śpiewaków opery polskiej, trzeci koncert towarzystwa, na którym wykonany będzie utwór Mercadantego „Siedm słów", sola, chór mięszany i orkiestra. Początek o godzinie piątej po południu. Biletów dostać można w księgarni pp. Seyfartha i Czajkowskiego, a w dzień koncertu przy kasie.

— **Wystawa projektów** na pomnik Mickiewicza w Sukiennicach, w ciągu wielkiego tygodnia i przez dwa święta zamkniętą będzie dla publiczności. Dla przejezdnych wstęp może być ułatwionym za zgłoszeniem się do zarządu Muzeum narodowego w godzinach południowych. W ostatnich czasach przybyły na wystawę: projekt fotografowany p. Juliana Swiecianowskiego z Warszawy i fotografia z modelu nadesłanego z Mińska, którytо model gipsowy jako zbyt uszkodzony w drodze, wystawionym być nie może. Kraszewski w liście prywatnym wyraża się następnie o projektach w sprawie pomnika Mickiewiczowskiego: „Dziękuję za udzielony mi artykuł w nieszczęśliwej sprawie konkursowej. Ubolewać należy, że jesteśmy tak niepraktyczni i tak we wszystkiem namiętni. Żal mi biednego Dykasa. Co do tego zgadzam się we wszystkiem z panem, lecz czyń pań, czyńmy wszyscy co tylko można, aby raz tę historyę pomnika dalej posunąć. Lat 15 upływa, jak Dietl pierwsze wypowiedział słowo; od jubileuszu mojego już lat sześć, pieniądze wpływają a pomimo tego nic się dotąd nie zrobiło. Macie 200.000 fr. (100 000 zł.), we Francyi wystarczyłoby to na wspaniały monument. Lecz my chcemy stworzyć coś nadzwyczajnego, nigdy jeszcze niebywałego, i zrobimy fiasco".

— **Teatr.** Wczorajsze przedstawienie na dochód towarzystwa „Rodzina" nie zdołało zapełnić sali teatralnej, pomimo bardzo obfitego programu, którego wykonanie było pod wielu względami wzorowem. Najwięcej obudzał zaciekawienia monodram humorystyczny w 1 akcie przez pp. A Abrahamowicza i K. Ruszkowskiego p. t. *Przez telefon*. Ze zwykłą sobie werwą i humorem przedstawił p. Fiszer zapalonego, a kilkakrotnie wygwizdanego komedyopisarza, który, zamknięty w mieszkaniu swego przyjaciela doktora, nie mogąc być obecnym na przedstawieniu nowej swej sztuki, usiłuje przez telefon dowiedzieć się o jej losie. Ralacye telefonowe brzmią bardzo pomyślnie, autor się cieszy, marzy o wieńcach, bukietach, owacyach, a wreszcie dowiaduje się, że to nie o jego sztukę chodzi, lecz o dramat Ohneta, gdyż przedstawienie jego komedyi z polecenia dyrekcyi teatru zostało w ostatniej chwili odwołanem. Monodram, nieco za długi, byłby niezawodnie korzystniejsze wywarł wrażenie, gdyby p. Fiszer nie był zbytnio ufał swojej pamięci, która często zawodziła i zmuszając do odwoływania się do pomocy suflera, wywoływała zwalnianie tempa, zwykle fatalne dla tego rodzaju produkcyj. *Journal parlé*, prócz kilku ustępów, które wywołały huczne brawa i wesołość powszechną, przeszedł bez wrażenia. Zdaje się nam, iż w ogóle myśl przedstawiania na deskach teatralnych dziennikarskiej „roboty" jest niezbyt fortunną, a przedmiot nadto nie sceniczny, aby mógł efekt wywołać. Potrzeba tu zresztą niezwykłego dowcipu — czem się wczorajszy *Journal parlé* nie odznaczał — i publiczności, nadzwyczajnie czułej na wszystkie alluzye. Co do innych punktów programu możemy tylko oddać pochwały występującym artystom, a przedewszystkiem wyrazić uznanie pani Arklowej za ślicznie wykonaną aryę z *Afrykanki*. Nie możemy też pominąć bez wzmianki i należnego uznania pięknej gry pań Nowakowskiej i Zapolskiej w *Przechodniu* Coppéego, panny Stachowiczównej w 2 ak. *Właściciela Kuźnic*, p. Lubicza i pani Kwiecińskiej w jednoaktówce Madejskiego p. t. *Jedenkroć*, a wreszcie śpiewu p. Köhlera (arya baryt. z *Verbum Nobile* Moniuszki) powitanego i żegnanego przez publiczność grzmotem oklasków. Przedstawienie zakończyła charakterystyczna scena dziadów pod kościołem, ze sztuki ludowej Staszczyka p. t. *Wiara, Nadzieja i Miłość*, wybornie wykonana przez pp. Ruszkowskiego, Myszkowskiego i Starzewskiego.

— **Częściowe zaćmienie księżyca** można było obserwować wczoraj równo ze wschodem tegoż. Lekka mgła nie przeszkadzała obserwacyi. Zjawisko, jako częściowe i nie wpadające w oko, przeszło dość niepostrzeżenie.

— **Śmiertelność we Lwowie.** W 12 tygodniu roku bieżącego, mianowicie od dnia 15 do 21 marca włącznie, umarło w mieście naszem osób płci męskiej 69, płci żeńskiej 42, razem 111, czyli o 12 więcej niż w poprzednim tygodniu. Srednia dzienna śmiertelność wynosiła 15·9, śmiertelność roczna 49·2 na 1.000 mieszkańców. Z ogólnej liczby zmarłych w owym tygodniu przypada na śródmieście 6, na dzielnicę Halicką 15, Krakowską 19, Żółkiewską 9, Łyczakowską 6, na szpitale 56. Śmiertelnych wypadków gruźlicy było 29, zapalenia przewodu oddechowego 18, ospy 10, dyfteryi 3, śmierci gwałtownej 2. i t. d.

(π) **W dyecezyi tarnowskiej** zmarli: Ks. Stanisław Róg, pleban w Dębicy i ks. Józef Ociepka, wikary w Cerekwi. Ks. Wojciech Łątka instytuował się na probostwo w Pleśnej i ks. Andrzej Gruszka, pleban w Wielopolu na probostwo w Muszynie; konsystorz biskupi przeniósł wikarych: ks. Franciszka Wąsowicza z Starego Wiśnicza do Zaborowia; Antoniego Jurkowskiego z Czarnego Potoka do Rabki; ks. Marcina Hrzysica z Bolesławia do Witkowic; ks. Franciszka Goluszkę z Wielopola do Bolesławia; ks. Józefa Mamaka z Trzebini do Szaflar; ks. Michała Cieślika z Czarnego Dunajca do Czarnego Potoka; ks. Franciszka Irzyńskiego z Lisiogóry do Podegrodzia; ks. Jana Maślankę z Lisiogóry do Oleśna; ks. Wojciecha Dudzińskiego z Oleśna do Lisiogóry; ks. Franciszka Górskiego z Ryglic do Kolbuszowy; ks. Józefa Sikorę z Bienkówki do Wielopola; ks. Marcina Brozonowicza z Myślenic do Zakopanego; ks. Jana Pabijana do Myślenic; ks Jana Jarzębińskiego z Krościenka do Lisiogóry; ks. Andrzeja Niemca z Mielca do Gawłuszowic; ks. Józefa Kowalskiego z Lubczy do Mielca; ks. Ludwika Fonferkę z Starego Wiśnicza do Zawoi; ks. Jana Górnika z Trzciany do Szczepanowa; ks. Franciszka Białkowskiego z Gawłuszowic do Starego Wiśnicza; ks. Michała Lezonia z Pstrągowej do Wojnicza i ks. Józefa Bednarza z Pleśnej do Pstrągowej.

— **Na rzecz pogorzelców** gminy Rudy, w powiecie żydaczowskim, złożono na ręce c. k. starostwa w Stanisławowie: gmina Ostrów 2 zł., Rybno 1 zł., Kończaki stare 2

zł. 30 ct., Zagwoździe 3 zł. 42 ct., Międzyhorzec 3 zł, Kończaki nowe 2 zł. 22 ct., Dorohowa 2 zł., Sapahowa 2 zł, p. Karol Musioł 3 zł., pani Estera Stein 5 zł. Powyższe datki odesłane zostały na ręce c. k. starostwa w Żydaczowie.

= **Zwłoki dziecka** nowonarodzonego, zupełnie nagie, mocno już nadpsute i przez szczury nadgryzione, znaleziono tej nocy przy czyszczeniu głównego kanału w ulicy Ruskiej. Policya zarządziła poszukiwania za wyrodną matką.

= **Przejechanie.** Pozostawiony bez dozoru na placu Wekslarskim koń, przyprzężony do wozu mleczarki Reizli Mass z Zamarstynowa, ruszywszy z miejsca, przejechał 12-letnią córkę Chaima Korkesa, skutkiem czego dziewczynka ta została w rękę uszkodzoną. Winnych pociągnięto do odpowiedzialności.

= **Defraudacya.** Henryk Krymski, ekspedytor pocztowy w Tarnopolu, liczący lat 25, wzrostu wysokiego, smukły, twarzy bladej, ciemnych włosów i takichże małych wąsów, ubrany w ciemny zimowy surdut, ciemny żakiet i w czarny filcowy kapelusz, mówiący po polsku i słabo po niemiecku, zdefraudowawszy 500 zł., a względnie kilka listów pieniężnych, uciekł dnia 28 b. m. z Tarnopola, i jest ścigany. — Policya poszukuje także Atanazego Leszczyńskiego, 16-letniego lokajczyka, który, skradłszy swemu służbodawcy, p. Ludwikowi Czerkawskiemu, właścicielowi dóbr w Oparowie koło Winnik, 10 zł. tudzież 6-strzałowy rewolwer i metalową trąbkę, zbiegł ze służby.

= **Zapiski policyjne.** Skradziono drabinkę pokojową podwójną i ręczne taczki; Aronowi Lindnerowi przedwczoraj wieczór z wozu na placu Zbożowym beczułkę, zawierającą 20 litrów białego wina, a drugą, przeszło 4 litry czerwonego wina, wartości 12 zł. Sprawców tej kradzieży przytrzymano następnie, lecz beczułek nie odszukano. — Zgubiono 27 b. m., przed teatrem pugilares z kwotą około 50 ct., kartką banku zastawniczego w Krakowie, opiewającą na srebrny zegarek za 10 zł. zastawiony, z kartą zniżonej ceny jazdy koleją z Krakowa do Lwowa Antoniego K., oraz inne notatki; ozdobny kolczyk okrągły, formy kółka wypukłego, wartości 15 zł., podczas koncertu towarzystwa muzycznego, 27 b. m., w gmachu teatralnym; kartkę zastawniczą banku ruskiego l. 63.307. — Znaleziono pasport wojskowy Stefana Juśkowa z Powitna; złoty kolczyk z 3 perełkami i z wisiorkiem koralikowym — Zakwestyonowano okrągłą tabakierkę ze słoniowej kości, wewnątrz szyldkretem wyłożoną, z malowaną figurą kobiety pod szkłem na wierzchu.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Wiedniu księżna Karolina Schönburg, małżonka wiceprezydenta Izby panów Rady państwa, po długiej chorobie, w 49 roku życia. Zmarła była z domu księżniczką Liechtenstein; w Fontainebleau, były ambasador rossyjski w Paryżu, przeznaczony na ambasadora w Berlinie, książę Orłow, jeden z najwybitniejszych współczesnych mężów stanu cesarstwa rossyjskiego; w Hannowerze profesor matematyki na wszechnicy getyńskiej, dr. Alfred Enneper.

— **Słynny historyk,** prof. ks. Janssen, obchodził dnia 26 marca 25-letni jubileusz kapłaństwa.

— **Znany z procesu Kraszewskiego** kapitan pruski Hentsch, skazany na 9-letnie więzienie, umarł w twierdzy Halle na zapalenie błony mózgowej. Dopiero w wilię śmierci spostrzeżono u niego tę chorobę.

— **Liczba ofiar katastrofy** w Dąbrowie górniczej, ostatecznie stwierdzoną została na 59. Z 27 ocalonych robotników, którzy przeważnie są uszkodzeni, umarł jeden tylko. Zabici pozostawiają 39 wdów i około 100 sierot, którym zarząd kopalni wypłacać będzie rocznie 8.000 zł. Zdaje się, że eksplozya suchego pyłu węglowego w kopalni nastąpiła skutkiem zapalenia przez któregoś z robotników miny, co stanowczo wzbronionem było w tej kopalni.

— **Historyczny portret.** We wsi Sławoszewie pod Pleszewem, należącej do p. Taczanowskiego, w miejscowym kościółku parafialnym znajduje się podobno portret Stanisława Skrzetuskiego, rotmistrza wojew. kaliskiego, jednego z bohaterów drukującej się w *Czasie*, *Słowie* i *Kur. Pozn.* powieści Sienkiewicza „Potop“. Świadczą o tem położone pod obrazem podpisy

— **Pożar.** W Neckarau, w Badeńskiem, zgorzała do szczętu fabryka wyrobów gumowych, jedna z największych w Niemczech. Stratę oceniają na milion mark.

— **Letarg.** Na początku bieżącego miesiąca zdarzył się w Białymstoku smutny wypadek. Żona mieszczanina W. zmarła nagle. Ciało wyniesiono do cmentarnej kaplicy obszernej, jednopiętrowej. Tegoż samego wieczora, około jedenastej godziny, grabarz i dozorca posłyszeli gwałtowne dzwonienie w kaplicy; przestraszeni, zamiast udać się wprost do kaplicy, pobiegli do sąsiadów prosić o pomoc. Nim się zabrano, upłynęło sporo czasu, a gdy nareszcie przyszli na cmentarz, znaleźli przed drzwiami nieżywą kobietę, w której poznali panią W. Prawdopodobnie zapadła ona w sen letargiczny, a zbudziwszy się w nocy w kaplicy, szukała sposobu wydostania się na zewnątrz. Weszła więc na okno, wybiła takowe a nieobliczywszy się z wysokością, skoczyła i zabiła się na miejscu.

— **Trzęsienie ziemi.** W Splicie w Dalmacyi, dnia 24 b. m. o godzinie 2 min. 32 rano obserwowano dwa, szybko po sobie następujące wstrząśnienia ziemi, które postępowały w kierunku z południa ku północy. Następnego dnia zerwała się gwałtowna burza wzdłuż całego wybrzeża Dalmacyi, z ulewnym deszczem i zamiecią śnieżną. Szczyty Karstu pokryły się świeżym śniegiem, który dnia tego padał obficie także w Wiedniu

— **Pożar teatru.** Depesza z Mascara, w Algieryi, donosi, że w teatrze tamtejszym, skutkiem pęknięcia lampy naftowej, po przedstawieniu wszczął się pożar, który zniszczył cały budynek teatralny z urządzeniem. Z ludzi nikt życia nie utracił.

— **Śmierć na scenie.** W Szwerynie przed kilku dniami, podczas przedstawienie *Narzeczonej z Messyny* na scenie nadwornej, umarł biorący udział w asamblu utalentowany aktor Fryd. Wilh. Keller skutkiem porażenia mózgu. Zdawało się w pierwszej chwili, że tylko omdlał; przywołany jednak lekarz orzekł odrazu, że ratunek jest niemożliwy, jakoż w kilka minut nastąpiła śmierć dzielnego weterana sceny, który zginął jak żołnierz pod sztandarem.

— **Przyrząd do latania.** Na ostatniem posiedzeniu wydziału matematyczno-przyrodniczego krakowskiej Akademii umiejętności, sekretarz odczytał prośbę p. Antoniego Cieleckiego, zegarmistrza w Szczercowie, w Królestwie, o ocenienie praktyczności jego pomysłu co do urządzenia machiny latającej w powietrzu. Piszący oświadcza, że model tego przyrządu, aczkolwiek niezupełnie dokładny, lecz po nakręceniu wznoszący się w powietrze, przesyła Akademii przez p. Wacława Szczytnickiego; ten ostatni jednak nie złożył go dotychczas.

— **Ogromny hotel** „Hangham“ w Chicago, dnia 21 b. m. w nocy, spalił się do szczętu, przyczem, mimo najusilniejszego ratunku przeszło 60 osób utraciło życie w płomieniach.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Galicyjska kasa oszczędności.

(Dokończenie.)

Dalej uczynił dr. Madejski wniosek, aby dyrekcya zbadała, w jaki sposób możnaby zadość uczynić wymaganiom statutu, określającym, że ze zwyżki corocznych czystych zysków mają być premiowani „niezamożni uczestnicy“ gal. kasy oszczędności.

P. Zima wyjaśnił w obszerniejszem przemówieniu, że dyrekcya zastanawiała się także nad tą sprawą, ale zachodzą trudności, które nie dozwalają wprowadzić u nas w życie tego, co istnieje w innych kasach oszczędności naszej Monarchii. W naszej instytucyi opiewają książeczki na okaziciela, albo na imiona i nazwiska częstokroć sfingowane. W kasach zaś, w których czysty zysk bywa rozdzielany między „niezamożnych uczestników“, opiewają książeczki wkładkowe na imiona i nazwiska osób, których tożsamość musi być stwierdzoną; osoby te muszą wykazać swoje stosunki finansowe; wkładki i dokładki są tam ograniczone; kasy obejmują tam pewne ściśle ograniczone okręgi, tak, że uczestnik jednej kasy, nie może być zarazem uczestnikiem także drugiej kasy; jednem słowem: panują tam odmienne stosunki. Gdyby u nas, przy obecnych przepisach, chciano zaprowadzić „premiowanie niezamożnych uczestników“, mogłoby się wydarzyć, że najzamożniejsi ludzie pobieraliby premie. Dyrekcya nie może tedy wystąpić z żadnym wnioskiem. Po tych wyjaśnieniach nie przychyliło się zgromadzenie do wniosku dr. Madejskiego.

W dalszym ciągu posiedzenia przyjęto do wiadomości sprawozdanie syndyka za r. z.; udzielono dyrekcyi absolutoryum, wybrano ponownie do komisyi rewizyjnej pp. dr. P. Grossa, W. Dąbrowskiego i Wiktora; do dyrekcyi wybrano na 6 lat pp.: dr. Ferdynanda Krattera, Ant. Bogdanowicza i Feliksa Madejewskiego, a na 2 lata p. dr. Al. Mniszka Tchórznickiego. Do wydziału zostali wybrani na 6 lat pp.: dr. K. Orlecki, dr. E. Podlewski, dr. Br. Radziszewski, ks. Bazyli Faciewicz, dr. T. Skałkowski i dr. Wł. Zajączkowski, a na 4 lata został wybrany p. St. Markiewicz. Drugim urzędującym dyrektorem, z przedłożonego terna, został wybrany 37 głosami na 48 głosujących, p. Karol Smolka, dotychczasowy sekretarz kasy.

Kwotę 7000 złr. rozdano w następujący sposób: Po 500 złr. otrzymały zakłady: ciemnych, głuchoniemych; ochronki chrześciańskie; gal. konserwatoryum muzyczne. Po 300 złr: Towarzystwo chrześcian. kuchni ludowej; Zgromadzenie Sióstr miłosierdzia na szpital; m. muzeum przemysłowe; Tow. gimnastyczne *Sokół*. 250 złr. otrzymało Tow miłosierdzia *Opatrzność*, na dom pracy. Po 200 złr.: Tow. pań św. Wincentego a Paulo, i to samo Towarzystwo na zupę rumfordzką: Zarząd izrael. kuchni ludowej; przytulisko dla sierot, pod opieką św. Józefa; szpitalik św. Zofii; Tow. opieki weteranów z r. 1831; zbór izraelicki dla ubogich izraelitów; Tow. pomocy naukowej; zakład wychowawczy pp Bazylianek. Po 150 złr. Tow. oświaty ludowej dla Lwowa i okolicy; internat oo. Zmartwychwstańców. Po 100 złr.: Towarzystwo Dam dobroczynności; ochronka chłopców św. Antoniego; zakład św. Teresy; przytulisko św. Józefa dla rekonwalescentów; SS. Sakramentki na restauracyę klasztoru i kościoła; Tow. pp. Ekonomek; Stow pracy kobiet; Tow. bratniej pomocy słuchaczów politechniki i wszechnicy; Tow. „szkolna pomoc“; Stow. rękodzielników *Gwiazda*; izrael. Stow. pań na obiady dla ubogich; Tow. pedagogiczne na kolonie wakacyjne; Tow. św. Józefa z Arymatei. 50 złr. otrzymało Tow. *Bonus pastor*, na misye ludowe.

* **Zaraza pyskowa i racicowa.** *Pol. Corr.* pisze: Jak się dowiadujemy Ministerstwo spraw wewnętrznych zwróciło uwagę wszystkich rządów krajowych, iż w większej części królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa rozszerzyła się bardzo pomiędzy rogacizną, a w części nierogacizną zaraza pyskowa i racicowa. Chociaż choroba ta wobec dotychczasowego łagodnego jej przebiegu nader rzadko jest zabójczą, to przecież straty ekonomiczne, jakie ztąd powstają, są bardzo znaczne, a to tak skutkiem niemożności użytkowania z chorych zwierząt, jak i skutkiem ograniczenia wolnego przepędu bydła. Ponieważ zaraza ta, jak każda inna choroba epidemiczna, może być pod względem szerzenia się zlokalizowaną i powstrzymaną, jeśli tylko zaraz przy pierwszem jej pojawieniu się w pierwszej miejscowości zostaną podjęte i wykonane zarządzenia, przepisane ustawą o zarazie bydlęcej, przeto wszystkie rządy krajowe zostały zawezwane, aby poleciły politycznym władzom powiatowym czuwać nad dokładnem wykonaniem obowiązku bezzwłocznego donoszenia o każdem pojawieniu się zarazy pyskowej i racicznej, tudzież występować z całą surowością według obowiązujących ustaw przeciw osobom, które dopuściły się pod tym względem zaniedbania swoich obowiązków. W myśl pomienionego rozporządzenia ministeryalnego, ustanowione kompetentne organa powinny czuwać i zwracać najbaczniejszą uwagę na stan zdrowia pędzonego z miejsca na miejsce bydła, tudzież na dostawioną dla ładowania i wyładowywania na stacyach kolejowych rogaciznę i trzodę chlewną, niemniej na bydło jarmarczne, a w razie stwierdzenia zarazy postępować według paragrafów 9—11 ustawy o zarazie bydlęcej Ministerstwo spraw wewnętrznych widzi się tem bardziej spowodowanem nalegać o jak najenergiczniejsze wykonywanie wobec zarazy prawnych przepisów, iż istnienie tej zarazy stało się powodem bardzo uciążliwych ograniczeń ze strony rządów zagranicznych, a należy się obawiać, iż inne także państwa chwycą się podobnych zarządzeń, przez co wywóz bydła proweniencyi austryackiej zostanie narażony na największe szkody.

* **Ankiety rybackie.** Wskutek uchwalenia przez Radę państwa ustawy rybackiej państwowej, Wys. Sejm ma wydać tego roku krajową ustawę rybacką, regulującą prawo i wykonywanie rybołowstwa rzecznego. Z uwagi na to, Wydział krajowy postanowił przygotować projekt ustawy i na ten cel zwołać do Lwowa ankietę rybacką z końcem miesiąca kwietnia b. r. Tę zaś ankietę ma poprzedzić w Krakowie prywatna narada, na którą hr. Artur Potocki kilkadziesiąt osobistości w rybołowstwie bezpośrednio interesowanych zaprosił, rozesłaną odezwą następującej osnowy:

„Wydział krajowy postanowił zwołać z końcem miesiąca kwietnia 1885 r. ankietę rybacką, celem omówienia i przygotowania przedłożyć się mającego Wys. Sejmowi projektu ustawy, regulującej prawa i wykonanie rybołowstwa. Ponieważ interes kraju wymaga, ażeby ustawa pomieniona jaknajprędzej, to jest, jeszcze w roku bieżącym uchwaloną być mogła, więc wypada nam interesującym się tą sprawą, usiłować wszelkiemi sposobami, ażeby już dla tej ankiety zebrać jaknajwięcej przydatnych materyałów, oraz porozumieć się może co do osobistości, jakieby Wydziałowi krajowemu do zaproszenia do ankiety zaproponować wypadało. Nie przesądzając, co w tym kierunku uczynią Towarzystwa gospodarskie i inne powołane do tego korporacye krajowe, mniemam, że omówienie zasad, na którychby się owa ustawa oprzeć miała w kółku osobistości bezpośrednio interesujących się sprawą krajowego rybołowstwa, w znacznej mierze przyczyniłoby się do wyświecenia zachodzących kwestyj i nadania dalszym pracom pożądanego a odpowiedniego kierunku. W tym celu pozwalam sobie zaprosić..... do Krakowa na dzień 11 kwietnia 1885 r, na prywatną naradę, którąby się odbyć mogła w moim domu, o godzinie 10tej z rana. W przekonaniu, że . . . . . . podziela powyższe zdanie i do poparcia tej tak ważnej dla kraju sprawy cenną swą radą przyczynić się raczy, pozostaję . . . . . .

Kraków, d. 21 marca 1885 roku.

Artur Potocki“.

* **Galicyjska spółka rybacka** w Krakowie ul Bracka l. 5, rozesłała następującą odezwę: „Gospodarstwo rybne, tak w wódach zamkniętych, jak bieżących, leży w naszym kraju odłogiem. W celu wyzyskania tej gałęzi bogactwa narodowego, zawiązała się d. 12 marca b. r. spółka, której członkami są Aleksander Gostkowski z Tomic, Stanisław Homolacs z Balic, Wiktor Burda z Bielska, Paweł Marcinek z Cieszyna. Spólnicy składają na początek kapitał zbiorowy w sumie 100.000 zł. z zastrzeżeniem zwiększenia takowego w miarę rozwoju interesów. Spółka zamierza brać w dzierżawę na przeciąg lat kilkunastu bądź to gotowe stawy, bądź przestrzenie na stawy zmienić się dające, jako to: nieużytki, bagniste i torfiaste łąki, pastwiska, grunta zalewowi podległe i t. p. Spółka zaprowadza na zadzierżawionych obszarach, własnym swoim nakładem postępowe gospodarstwo rybne, a po ekspiracyi dzierżawy, oddaje urządzone takowe właścicielowi wraz ze specyalnie wyuczonym kierownikiem. Spółka gotową jest przypuścić właściciela do udziału w czystym zysku, jeżeli tenże weźmie udział w kapitale nakładowym, jakiego specyalnie z nim zawarty interes wymagać będzie. Upraszamy strony interesowane, ażeby raczyły przesłać swe oferty najdalej do dnia 7 kwietnia b. r. pod adresem członka spółki p. Stanisława Homolacsa w Krakowie ul. Bracka l. 5 z wyszczególnieniem: a) czy na ofiarowanym terenie są gotowe stawy, czy też takowe urządzone być muszą; b) czy stawy gotowe dadzą się całkowicie. lub częściowo spuścić, czy czasowo osuszyć; c) jaki jest rozmiar ofiarowanej przestrzeni w morgach (obszary poniżej 200 morgów tylko wyjątkowo spółka wydzierżawiać może); d) jaki roczny czysty dochód ofiarowane przestrzenie obecnie niosą; e) dokładnego adresu miejscowości: najbliższej stacyi kolei i wymienienia środków komunikacyjnych, jakiemi posłużyć się można. Chcąc wyzyskać bieżącą wiosnę, zamierzają wspólnicy po dniu 7 kwietnia b. r. udać się zbiorowo do proponowanych im miejscowości, w celu oględzin takowych, oraz w celu bezpośredniego porozumienia się z pp. właścicielami.

* **Londyńskie Towarzystwo** umiejętności „Society of arts“, uchwaliło najzasłużeńszym wystawcom na międzynarodowej wystawie wynalazków, odbyć się mającej dnia 'go maja 1885 w Londynie, rozdzielić w następujących grupach; 1 medal złoty za najlepsze zastosowanie fotografii do druku; grupa XXVI, kl. 140; grupa XXIX, kl. 159; 1 medal złoty za najlepsze motory, maszyny parowe i kotły; grupa IV, kl. 27; 1 medal złoty za motory gazowe i powietrzne; grupa IV, kl. 27; 1 medal złoty za użycie sił przyrody jako motorów (turbiny, koła wodne, wiatraki, upał słoneczny) grupa IV, kl. 29; 1 medal złoty za maszyny hidrauliczne (pompy, sikawki do ognia, przyrządy straży ogniowej, dźwignie, krany, syfony, przyrządy do ważenia i t. p) grupa XI klas. 59 do 63; 1 medal złoty za motory elektryczne i t. p.) grupa XIII, kl. 72; 1 medal złoty za najnowsze i najlepsze instrumenta matematyczne i aparata różnego rodzaju; grupa XXVIII kl. 148 do 158; 3 medale złote za instrumenta muzyczne różnego rodzaju, za druk nut, za aparata do drukowania nut i za dzieła sztuki, zostające w związku z muzyką (dzieła drukowane, rysunki i t. p) grupa XXXII XXXIII i XXXIV, kl. 166 do 80. Każdy medal złoty wa wartość 20 funtów szterl., a przyznanie ich pozostawiono zwykłym jurorom.

Z biura Izby handlowej i przemysłowej.

Prezydent *Simon* m. p.

Sekretarz *M. Bodyński* m. p. radca ces.

* **Kolej Karola Ludwika.** Od 11 do 20 lutego było przychodu na linii Lwów-Kraków 218.411 zł 99 ct (wliczono tu już przychód z kolei lokalnej Jarosław-Sokal w sumie 5.439 zł 66 ct.) na linii Lwów-Brody-Podwołoczyska 61.564 zl. 62 ct, ogółem 279.976 zł. 61 ct. W tym samym okresie roku zeszłego było przychodu na pierwszej linii 211.784 złr. 71 ct., na drugiej 51.278 złr. 72 ct, ogółem 263.063 zł. 43 ct. Od 1 stycznia zaś do 20go lutego roku bieżącego było przychodu na pierwszej linii 1,015.718 złr. 79 ct., na drugiej 263.117 zł. 14 ct, ogółem 1,278.835 zł. 93 ct., a w tym samym okresie roku zeszłego na pierwszej linii 1,053.202 zł., na drugiej 244.77 zł. 58 ct., ogółem 1,297.974 zł. 58 ct.

Wiedeń, 31 marca. (*Telegram Gazety Lwowskiej*). Na wczorajszy targ bydła rzeźnego przypędzono ogółem 1733 sztuk wołów, między temi galicyjskich i bukowińskich 867, węgierskich 518, niemieckich 348. Ogólny przypęd był o 1168 sztuk mniejszy niż zeszłego tygodnia. Z Galicyi i Bukowiny przypędzono ogółem o 190 sztuk mniej, niż zeszłego tygodnia. Przebieg targu był dość ożywiony. Ceny podniosły się przy dobrym i przednim towarze o 1 do 1·50 złr., gdy natomiast ceny towaru pośledniejszego pozostały takie same jak zeszłego tygodnia. Nie sprzedano 48 sztuk. Płacono za opasowe woły galicyjskie i bukowińskie po 51 do 58 złr., najprzedniejsze po 59 do 61 złr., węgierskie po 52 do 60 złr. i 61 do 63 złr.; niemieckie po 52 do 61 złr. i 62 do 63 złr., za chude, bez różnicy zkąd pochodziły, po 46 do 50 złr. za 100 kilo martwej wagi.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan i Najd. Cesarzewiczowstwo uczestniczyli przedwczoraj przedpołudniem w uroczystości poświęcenia palm w kaplicy zamkowej.

Wieczorem tego dnia odbył się u Najd Arcyksięcia Ludwika Wiktora obiad familijny, na którym byli obecni Najj. Pan, Najd. Cesarzewiczowstwo i przebywający w Wiedniu Najdost. Arcyksiążęta.

Jak wiadomo, Ich Ces. Wysokości Najd. Arcyksięstwo Rudolf i Stefania wyjadą dnia 7 kwietnia do Brukseli, celem uczestniczenia w uroczystościach, zapowiedzianych z okazyi 50-letniej rocznicy urodzin króla Leopolda, ojca Najd. Cesarzewiczowej. Według najnowszych dyspozycyj, Najd. Państwo powrócą do Wiednia 12 lub 13 kwietnia a w pierwszych dniach maja udadzą się na kilkudniowy pobyt do Pesztu dla zwiedzenia wystawy krajowej.

Z Jerozolimy donoszą o przybyciu tamże w dniu 1 marca Najd. Arcyksięcia Franciszka Ferdynanda. Ponieważ Najd. Arcyksiążę odbywa podróż w ścisłem *incognito*, więc nie było urzędowego przyjęcia. Najd. Arcyksiążę, po zwiedzeniu świętego Grobu, grobów królewskich, góry Sinai, sali wieczerzy pańskiej, domów Annasza i Kaifasza i więzienia św. Piotra, udał się dnia 3 b. m. do Betleem, i powrócił następnie do Jerozolimy, gdzie zamierzał przepędzić Wielki Tydzień.

Pomimo że ze strony kompetentnej dano do zrozumienia, iż po świętach Wielkanocnych zbiorą się Izby Rady państwa na krótką sesyę, w celu załatwienia spraw niecierpiących zwłoki, powstała wątpliwość, czy sesya taka odbędzie się rzeczywiście. W kołach parlamentarnych i dziennikarskich objawiają się pod tym względem dwa zdania: Według jednych, Izby zostaną zwołane po świętach tylko na akt uroczysty zamknięcia przez Najj. Pana sześcioletniego okresu prawodawczego, poczem będą bezzwłocznie rozpisane nowe wybory, a nowa Izba zbierze się w końcu czerwca. Według zdania drugich, po feryach, trwać będą przez dwa tygodnie posiedzenia Izby, celem uchwalenia noweli o podwyższeniu ceł, dalej celem uchwalenia ustawy, wyznaczającej pół miliona złr na roboty przygotowawcze dla regulacyi rzek galicyjskich, ustawy przeciw anarchistom, przedłożenia kredytowego na powiększenie parku lokomotyw i wagonów kolejowych, i kilku pomniejszych projektów.

Zdanie pierwsze znajduje przedewszystkiem odgłos w prasie czeskiej, która podnosi, że najważniejszy przedmiot, dla którego miałaby być zwołaną sesya dodatkowa, mianowicie nowela celna, już nie będzie potrzebną, toczą się bowiem w tej sprawie rokowania z Niemcami, które doprowadzą prawdopodobnie do pozytywnych wyników, co się zaś tyczy sprawy regulacyi rzek w Galicyi, to zostaną wydane w drodze administracyjnej odpowiednie zarządzenia.

Czas donosi: Telegram do posła Zeithamera z uznaniem stanowiska, jakie zajął w sprawach naszego kraju, podpisany przez wielu znakomitych obywateli, wysłany został z Krakowa w niedzielę po południu.

Zjednoczona lewica zamknęła swoją działalność bardzo ożywionym bankietem, na którym sławiono solidarność tego stronnictwa i wyczerpano cały zapas komplementów dla tych przedewszystkiem deputowanych, co „z męską odwagą“ stawali w obronie „praw pogwałconych“ narodowości niemieckiej w Czechach. Lecz właśnie z tych kół, które lewica uważała za potrzebne wziąć w szczególniejszą swoją opiekę, podnoszą się coraz liczniejsze głosy, nie zgadzające się wcale z enuncyacyami bankietowemi. Wiele gmin niemieckich w Czechach wyprasza się bardzo stanowczo od niepożądanej opieki stronnictwa lewicy, i nadsyła rezolucye, wypowiadające zupełne zaufanie dla spotwarzanych przez opozycyę władz rządowych, dodając zarazem, że jeżeli tu i owdzie zachodzą objawy sporów narodowościowych pomiędzy czeską i niemiecką ludnością, to są one wynikiem gwałtownej agitacyi ze strony żywiołów, mających na swoim czele podobne osobistości, jak deputowani Knotz i Pollak. Zresztą o tak sławionej solidarności lewicy nie szczególnie świadczy fakt, iż przy głosowaniu nad przedłożeniem o ugodzie z koleją Północną, dwudziestu kilku posłów tego obozu nie dotrzymało pola.

W sprawie katolickiego uniwersytetu w Salcburgu, Papież nadesłał na ręce arcybiskupa salcburskiego dłuższe pismo, w którem wyraża się bardzo życzliwie o projekcie założenia tego uniwersytetu.

Sejm kroacki ma zebrać się dnia 14 kwietnia na sesyę wiosenną.

Pomiędzy serbskimi deputowanymi do sejmu węgierskiego a patryarchą Germanem Angyelicem odbywały się w Peszcie zeszłego tygodnia narady w sprawie zwołania kongresu kościelnego i projektowanych reform Jak donoszą z Pesztu, osiągnięto w rezultacie zupełne porozumienie, tak, iż są wszelkie widoki, że na przyszłym kongresie kościelnym będą mogły być bez trudności załatwione liczne sporne kwestye.

Według obiegających w Berlinie pogłosek jednym z silniejszych i popieranym przez koła decydujące kandydatem do tronu brunświckiego ma być ks. Ludwik Battenberg, najstarszy syn ks. Aleksandra Hesskiego. Książę Ludwik, bliski kuzyn zmarłego księcia Wilhelma, służy od kilku lat w marynarce angielskiej i od zeszłej wiosny jest zaślubiony z najstarszą córką w. księcia Hesskiego.

Według *Pol. Corr.* komisya międzynarodowa, zbierająca się w Paryżu, w celu opracowania zasadniczych punktów projektu o żegludze na kanale suezkim, składać się ma z następujących reprezentantów mocarstw: dla Niemiec pan Derenthal, konsul generalny i agent dyplomatyczny w Kairze; dla Austro-Węgier hr. Agenor Gołuchowski, radca ambasady w Paryżu i konsul generalny w Konstantynopolu baron Haan; dla Francyi p. Billot, dyrektor spraw politycznych w ministerstwie spraw zagranicznych i p. Barrere, konsul generalny w Kairze; dla Anglii Julian Pauncefote, podsekretarz stanu i Rivers Wilson, kontrolor długu egipskiego; dla Włoch p. Ressmann, minister pełnomocny przy ambasadzie w Paryżu; dla Rossyi p. Chitrowo, generalny konsul i agent dyplomatyczny w Kairze; dla Turcyi kontr-admirał Jaik basza i radca ambasady w Paryżu Missak efendi Rząd egipski, któremu przyznano prawo wysłania delegata, jedynie z głosem doradczym, nie oznaczył jeszcze osobistości dla tej funkcyi.

Z Kopenhagi donoszą, że nie ma prawie żadnych widoków załatwienia zatargu pomiędzy ministerstwem a reprezentacyą narodową. Pomimo to podjęto pracę w duchu przepisanym przez konstytucyę w razie wybuchłego zatargu. Gdy niepodobna było załatwić budżetu w komisyi mięszanej, złożonej z członków obu Izb, przyjęto projekt wybrania wspólnej wielkiej komisyi parlamentarnej z obu Izb. Wybrała tedy Izba niższa 12 członków liberalnych a 3 konserwatywnych, a Izba wyższa 11 członków zachowawczych a 4 liberalnych. Posiedzenia komisyi rozpoczęły się w piątek i trwają ciągle bez żadnego dotąd rezultatu.

Z Waszyngtonu donoszą, że prezydent Cleveland zawiadomił ubiegających się o urzędy, iż w wypadkach, w których podrzędni funkcyonaryusze nie zaniedbali swych obowiązków służbowych, to, chociaż brali udział w polityce, zatrzymać mogą swe urzędy aż do wygaśnięcia kontraktu z nimi zawartego. Oświadczenie to, według zapewnień dzienników nowojorskich, wywołało dobre wrażenie wśród obywateli Stanów Zjednoczonych.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 31 marca. Po dopełnieniu w domowej kaplicy książąt Schwarzenbergów, przez biskupa hr. Schönborna, obrzędu pobłogosławienia zwłok ks. kardynała Schwarzenberga, odbyło się wczoraj o godzinie 3 po południu w kościele oo. Augustyanów uroczyste nabożeństwo żałobne, a to w obecności Najj. Pana, Najd Cesarzewicza, Najd. Arcyksiążąt Ludwika Wiktora, Karola Salwatora, Wilhelma, przebywających w Wiedniu Najd. Arcyksiężniczek, księcia Gustawa Sasko-Weimarskiego, dalej ministrów, dostojników dworskich, naczelników władz, licznych członków Izby panów, przedstawicieli generalicyi i innych przedniejszych osób. Ks. kardynał arcybiskup Ganglbauer dopełnił w kościele pokropienia zwłok, poczem, po odspiewaniu psalmów żałobnych, przeniesiono zwłoki na dworzec kolei Franciszka Józefa, zkąd wieczorem zostały przewiezione do Pragi.

Wiedeń, 31 marca. (*Tel. pryw.*) Z d. 15 b. m. zaprowadzoną zostanie dla przewozu węgla kamiennego i koksu ze wszystkich stacyj kolei Północnej Cesarza Ferdynanda do wszystkich stacyj, tak prywatnych jak państwowych koleji galicyjskich, nowa znacznie zniżona taryfa wyjątkowa. Z dniem powyższym wchodzi w życie na kolei Karola Ludwika dodatkowy przepis do taryfy towarowej z dnia 1 stycznia 1885, który to przepis ustanawia szczególnie zniżone normy frachtowe dla większych partyj drzewa opałowego, dostawianych do Lwowa (dworzec centralny) i Podwołoczysk.

Berlin, 31 marca. Riza basza wręczył wczoraj cesarzowi pismo odręczne sułtana.

Berlin, 31 marca. (*Tel. pryw.*) Śmierć ambasadora rossyjskiego przy dworze berlińskim, ks. Orłowa, wywołała szczery żal w tutejszych kołach dyplomatycznych. *Nordd. Allg. Ztg.* pisze, iż cały świat dyplomatyczny traci w ks. Orłowie znakomitego i wypróbowanego męża stanu, a ks. Bismarck osobistego przyjaciela.

Paryż, 31 marca. Na wczorajszem posiedzeniu Izby deputowanych prezes gabinetu Ferry zażądał kredytu w sumie 200 milionów franków na wojnę z Chinami i wniósł o powzięcie uchwały, aby kwestyę kredytu odłączyć od kwestyi ministeryalnej. Dep. Clemenceau żąda wniesienia do rządu interpelacyi; mowca zgadza się na udzielenie kredytu, domaga się jednak obalenia gabinetu. Wniosek prezesa gabinetu Ferryego, aby przed interpelacyą postawić na porządku dziennym sprawę zamianowania komisyi kredytowej, został odrzucony 308 gł. przeciw 161 głosom, poczem przyznano pierwszeństwo interpelacyi dep. Clemenceau. W skutek tego oświadczył p. Ferry, iż gabinet podaje się do dymisyi. Deputowani Laisant ze skrajnej lewicy i Delafosse z prawicy domagają się postawienia gabinetu w stan oskarżenia.

Paryż, 31 marca. Izba deputowanych, 304 gł. przeciw 161 głosom, odrzuciła żądanie nagłości dla wniosku dep. Delafosse. Obiega pogłoska, iż prezydent poruczy p. Freycinetowi złożenie nowego gabinetu, do którego wstąpi także generał Campenon.

Po wczorajszem posiedzeniu, biura Izby wybrały komisyę kredytową, której skład jest bezwzględnie przychylnym dla przedłożenia. Komisya zastrzega sobie jednak, iż zażąda wyjaśnień ze strony nowego gabinetu.

Po posiedzeniu prezydent Grevy konferował z prezesem Izby w sprawie parlamentarnego położenia.

Paryż, 31 marca. Po odmownej odpowiedzi ze strony Brisota, prezydent Grévy zaproponował panu Freycinetowi przewodnictwo w nowym gabinecie. P. Freycinet zażądał 24 godzin do namysłu.

Rép. franc. pisze, iż wszystkie grupy większości republikańskiej powinny być reprezentowane w nowym gabinecie.

Dla Tonkinu przeznaczono 8000 posiłków.

Paryż, 31 marca. (*Tel. pryw.*) Uważają tutaj jako rzecz pewną, iż zostanie utworzony gabinet Freycineta z p. Goblet, jako ministrem spraw wewnętrznych. Do gabinetu mają wejść Rouvier i Raynal. Dotychczasowi ministrowie wojny i marynarki pozostaną nadal prowizorycznie w nowym gabinecie, do którego jednak nie zostanie powołany żaden członek skrajnej lewicy.

Nie ulega kwestyi, że kredyt na wojnę chińską zostanie uchwalony.

Obawiano się w Paryżu zaburzeń, które jednak nie nastąpiły.

Rzym, 31 marca. (*Tel. pryw.*) Rząd tutejszy zamówił balony, które mają znaleźć zastosowanie przy ekspedycyi afrykańskiej.

Londyn, 31 marca W Izbie gmin oświadczył Fitz-Maurize, że Rossya wysłała już odpowiedź na znaną notę angielską, rząd jednak nie zna jeszcze dokładnie jej treści W odpowiedzi tej zapowiedziano podobno zebranie się w czasie najkrótszym komisyi granicznej i wyrażono nadzieję, iż tym sposobem zostanie uspokojone obopólne wzburzenie. Wobec tak pojednawczej odpowiedzi, wszystkie drażliwej natury uwagi mogłyby tylko zaszkodzić pokojowemu załatwieniu sprawy.

Londyn, 31 marca. (*Tel. pryw.*) Po oświadczeniu ze strony lorda Granvilla, że gdyby Turcya wzbraniała się podpisać konwencyi w sprawie finansów egipskich, Egipt odmówi wypłaty przypadającego W. Porcie haraczu podpisał wczoraj Musurus basza rzeczoną konwencyę.

Obiega pogłoska, iż pomiędzy Anglią i Włochami istnieje porozumienie, według którego, wojska włoskie obsadziłyby w razie potrzeby Kair i Aleksandryę.

Hartington oświadczył, że ostatnie wiadomości z Petersburga uprawniają do nadziei pokojowego załatwienia zatargu. Komisya graniczna ma zebrać się niebawem. Pomimo to, uzbrojenia w Anglii odbywają się dalej, albowiem W. Brytania wzięła na siebie wobec emira Afganistanu zobowiązania, które muszą być wypełnione.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 30 marca 1885, godzina 1 min. 58. Alp. Tow. górn. 39·50, Węg. akcye kredyt. 310·75, Akcye anglo-austr. 102·—, Akcye banku Union 71·—, Akcye kolei Karola Ludwika 264·25, Akcye kolei północnej 245·50 Akcye kolei południowej 136·25, Akcye kolei Alföld 183·—, Akcye kolei Elżbiety 303·10, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 225·75, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 173·—, Wiedeńskie losy 125·75, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państw. w złocie —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Losy regulacyi Cisy 118·25, Losy tureckie —·—, Węgierska renta 100·25, Akcye banku związkowego 102·—, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei państwowej —·—, Rubel papierowy 1·25½, Węgierskie losy 118·50, Marka niemiecka —·—, Usposobienie utwierdzone.

Wiedeń, 30 marca 1885 r. godzina 5 minut 37. Akcye kredytowe 395·—, Anglo-Austr. —·—, Unionbank —·—, Kolej Karola Ludwika 264·—, Południowa —·—, Renta papierowa 81·60, Galic. listy zastawne 101·50, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1883 —·—, Napoleondor 9·93½, Rubel papierowy —·—. Usposobienie —.

Wiedeń, 31 marca 1885 r., godzina 10 min. 30, Akcye kredytowe 296·75, Anglo-Austr. 102·—, Unionbank 71·10, Kolej Karola Ludwika 264·50, Południowa 135·25 Renta papierowa —·—, Galic. listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z r. 1883 90·50, Napoleondor 9·83—, Rubel papierowy 1·25½. Usposobienie silne.

Telegramy zbożowe z dnia 30 marca. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogram. 8·50 do 8·75 zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10.000 litr procent 26·75 do 27·— zł. Budapeszt: Pszenica 100 kilogr. (na wiosnę) 8·56

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki**

W teatrze hr. Skarbka.

We wtorek dnia 31 marca 1885.

Na dochód HENRYKA JARECKIEGO

Ostatni występ w tym sezonie pani TERESY ARKLOWEJ.

Po raz ostatni:

KONRAD WALLENROD

Opera w 4ch aktach a 5ciu obrazach. Słowa Zygmunta Sarneckiego i Władysława Noskowskiego. Muzyka Władysława Żeleńskiego.

Akt I. p. t. Na Litwie. Akt. II. Wybór. Akt III. Uczta. Akt IV. Sąd. Odsłona V. „Zgon".

Nowa garderoba. Nowe dekoracye pędzla p. Dülla. Kapelmistrz p. H. Jarecki. Reżyser p. J. Myszkowski.

OSOBY:

Konrad Wallenrod [Alf.]	p. Florjański
Aldona	pni Arklowa
Halban	p. Jeromin
Arcykomtur	p. Kiezman
Witold	p. Fontana
Orlandi } minstrele	pni Kasprowiczowa
Clavigo } minstrele	pni Boeskaj
Krzyżak pierwszy	p. Koncewicz
Krzyżak drugi	p. Łomiński
Rycerz pierwszy	p. Wojnowski
Rycerz drugi	p. Nowiński
Rycerz trzeci	p. Fedyczkowski
Rycerz czwarty	p. Guberski
Mniszka	pna Wajgel

Kapłani, Litwini, Litwinki, paziowie, bardowie, dzieci, lud. — Rzecz dzieje się: akt pierwszy na Litwie, drugi trzeci i czwarty w Malborskiej katedrze, i w okolicach Malborskiego zamku.

Początek o godzinie 7 wieczorem.

Pociągi kolejowe

od 20 maja 1884

podług zegaru lwowskiego

przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa: o godz. 5 min. 36 rano pociąg pospieszny, o godz. 9 min 27 wieczór pociąg osobowy, o godz 11 min. 33 przed południem pociąg mięszany.

Z Czerniowiec: o godz, 10 min. 0 wieczór pociąg pospieszny o godz. 3 min. 35 rano i o godz. 3 min. 52 po południu pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk na dworzec główny lwowski: o godz. 10 min. 20 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 3 min. 5 rano i o g 4 min. 10 po południu pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk na dworzec Podzamcze: o godz. 10 min. 13 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 2 min. 28 rano i o godz. 3 min. 42 po południu pociąg mięszany.

Pociąg mięszany: o godz. 8 min. 59 rano ze Stryja, Stanisławowa, Chyrowa, Zagórza, Zwardonia.

Pociąg osobowy: o godz 4 min. 37 po południu ze Stryja, Stanisławowa, Drohobycza, Borysławia, Chyrowa.

Pociąg mięszany: o godz. 1 min 59 w nocy z Husiatyna, Stanisławowa, Stryja, Drohobycza Borysławia, Chyrowa, Zwardonia.

Odchodzą ze Lwowa:

Do Krakowa: o godz. 10 min. 46 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 4 min. 5 rano pociąg osobowy, o godz. 5 min. 3 po południu pociąg mięszany i o godz. 6 min. 35 rano pociąg mięszany lokalny.

Do Podwołoczysk z głównego dworca: o godz. 5 min. 56 rano pociąg pospieszny, o godz 5 min. 42 po południu pociąg kuryerski, o godz 12 min. 31 po południu i o godz. 10 min. 27 wieczór pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk z dworca **Podzamcze:** o godz. 6 min. 6 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 57 po południu i o godz. 10 min. 56 wieczór pociąg mięszany.

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 30 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 15 po południu i o godzinie 11 min. 10 w nocy pociąg mieszany.

Pociąg mięszany: o godz. 7mej z rana do Stryja.

Pociąg osobowy: o godz. 11 min. 45 przed południem do Stryja, Stanisławowa, Drohobycza, Borysławia, Chyrowa.

Pociąg mięszany: o godz. 7 min. 5 wieczór do Stryja, Stanisławowa, Husiatyna, Drohobycza, Chyrowa, Zagórza, Zwardonia.

Przyjechali do Lwowa

dnia 31 marca 1885.

Hotel George'a

Pp. I. Jabłonowski z Zagwozdzia. O. hr. Ressegnier z Niska. K. Kostheim z Zarzecza.

Hotel Langa

Pp. K. Porceri z Jarosławia. K. Szukiewicz z Przemyśla. F. Jeziorski z Brzeżan. Ks. A. Jużyczyński z Przemyśla.

Hotel Angielski

Pp. K. K Łukasiewicz z Bortnik. K. Passakas z Kołodziejówki. G. Głuchowski z Kamienny. M. Buckiewicz z Ross-Podola.

Hotel Warszawski

Pp. G. Jasieński z Zarzyszcza. I. Szeliński z Bohorodczan.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

(Z obserwatoryum c. k. Uniwersytetu we Lwowie), z dnia 31 marca 1885.

Barometr 738.90mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy 1 8 C. Psychrometr wilgotny 0.4 C Prężność pary 3.9mm. Wilgoć 75 % Zachmurzenie 0. Wiatr NE1. Ozon 9

Temperatura powietrza 1 4°R.

Barometr idzie w górę.

Stan barometru nad poziom morza 765.10mm.

Najwyższa temperatura dnia wczorajszego 9.8°C

Najniższa temperatura w nocy 0 4 C.

Ilość opadu mierzonego o 7 g 0.0mm

Z obserwatoryum c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie

$\varphi = 49°50'$ $\lambda = 41°41'$ w. $= 340^m.5.$

Dla 1 kwietnia 1885

E. $= 3^m\ 50,^s_{86}$. $\Theta_0 = 0^h\ 39^m\ 46,^s_{42}$.

Zachód słońca 31go marca o 6h. 27m. 7, wschód o 17h. 38m., 8.

W marcu nastąpi ostatnia kwadra księżyca 8d 8h 30m, 2; nów 16d 7h 13m, 0; pierwsza kwadra 23d 6h 59m, 2; pełnia 30d 6h 16m, 1.

Księżyc będzie się znajdywać w punkcie odziemnym (Apogeum) 9d 10h, 5; w punkcie przyziemnym (Perigeum) 23d 10h, 5.

Równanie czasu będzie przez cały marzec dodatnie, wskutek czego zegary zwykłe, wyprzedzac będą zegary słoneczne o ilość E. w prawdziwe południe.

Średni stan barometru, zredukowany do poziomu Adryatyku, jest na marzec dla Lwowa 761·mm średnia temperatura $+1°,_8$C.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

30 marca 1885.	2h	9h	19h
Stan barometru w milimetr.	$733,_{69}$	$734,_{46}$	$734,_{76}$
Stan termometru suchego w st. Cels.	$+9,_4$	$+5,_2$	$+1,_8$
Stan termometru wilgotnego w st. Cels.	$+4,_2$	$+2,_8$	$0,_0$
Prężność pary w powietrzu w milimetr.	$3,_8$	$4,_3$	$3,_5$
Wilgotność powietrza względna w %	41	63	67
Stan nieba.	3	2	3
Kierunek wiatru.	ese	e.	e.
Moc wiatru.	2	1	1
Ilość opadu mierzonego do 2h $0,^{mm}_0$.			
Najwyższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h. $+10,_0$.			
Najniższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h. $0,_0$			
Elektryczność powietrza, woltów	69	170	181

(N. B. 31/3 1885 od 12h w połud., do 12h w połud 1/4 1885).

Przy wietrze o zmiennym kierunku i średniej temperaturze dnia około +5°C., zachmurzenie się powiększa, wilgoć powietrza powolnie wzrasta, jeszcze pogodnie.

Cennik lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 30 marca 1885.

	płacą zł.	płacą ct.	żądają zł.	żądają ct.
	walutą austr.			
1. Akcye za sztukę. (bez kuponu)	zł.	ct.	zł.	ct.
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	263	—	267	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	225	50	229	—
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	284	—	288	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	233	—	238	—
2. List. zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	99	40	100	40
„ „ „ 4 pr. w. a.	91	40	92	70
„ „ „ 5 pr. okresowe	99	40	100	40
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los 41½ l.	88	40	89	40
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	101	40	102	40
„ „ „ 5 pr. w. a.	97	—	98	—
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	99	—	100	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 pr.) 3 pr. w. a. w likwidacyi	58	—	60	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) 2½ pr. w. a. w likwidacyi	58	—	60	—
4½ prc. kraj. listy zastawne	91	25	92	25
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. rol. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	101	75	102	75
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańsk. (dawn. 6 pr.) 3 pr. wa.	—	—	—	—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi	96	75	97	75
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	102	75	104	—
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4½ pr. wa.	90	60	91	60
5. Losy miasta Krakowa	18	—	20	—
„ „ Stanisławowa	22	50	24	50
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	73	5	83
Dukat cesarski	5	76	5	86
Napoleondor	9	78	9	85
Półimperyał	10	10	10	20
Rubel rossyjski srebrny	1	54	1	64
„ „ papierowy	1	23¾	1	26
100 marek niemieckich	60	45	61	25
Srebro	—	—	—	—
Kupony w srebrze	—	—	—	—

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 27 marca 1885.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	82.90	83.05
luty-sierpień	82.90	83.10
Jednolity dług państwa w srebrze. styczeń-lipiec	83.15	83.30
kwiecień-październik	83.15	83.20
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	128.75	129.50
„ „ 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	139.25	139.75
„ „ 1860 po 100 złr. 5 pr.	142.25	142.75
„ „ 1864 po 100 złr.	171.70	172.20
„ „ 1864 po 50 złr.	171.50	172.—
Renty Com. po 42 lir. austr.	43.—	45.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	153.—	153.50
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr.	—.—	—.—
Renta papierowa 5pr. z r. 1881	98.25	98.40
Austr. renta zł. wolna od podatk. 4pr.	108.—	108.20
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	106.50	-.—
Bukowiny	102.50	103.25
Galicyi	101.75	102.50
Niższej Austryi	105.—	106.25
Siedmiogrodu	101.75	102.50
Węgier	103.—	103.50
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	103.—	103.50
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	298.20	298.50
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	617.—	62[illegible].—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 300 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 zł.	866.—	868.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	491.—	492.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	236.25	237.—
Kol. Preszow-Tarn. (w. c.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2595	2510
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	265.50	266.—
Lwow.-Czern. kolej po 200 zł. w. a. war.	229.75	230.25

	płacą	żądają
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	304.75	305.—
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	137.25	137.50
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	179.—	179.25
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. w. złocie w 40 l.	99.50	99.75
„ „ „ premiowe po 3 pr.	98.50	99.—
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	99.50	100.—
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	100.25	101.—
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	99.50	100.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	91.50	92.50
„ „ „ „ po 5 prc.	99.—	99.75
„ „ „ „ po 5 prc. w 37 latach zwrotne	99.—	99.75
Gal. banku hip. po 6 prc.	101.65	102.—
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 prc.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. po 5 prc.	102.65	102.35
Węg. Tow. ziem akc. po 5½ prc.	—.—	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ prc.	102.75	103.50
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	100.20	100.60
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	100.50	—.—
Kol. płł. po 100 zł. m. k.	105.75	106.25
„ „ po 100 zł. w. a.	102.—	—.—
Kol. gal. Kar Lud. emisya z r. 1881 po 4½ prc.	100.30	100.60
dtto. dtto. (Jarosław-Sokal)	99.80	100.20
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr. 5 prc. w srebrze z r. 1865	83.25	83.50
z r. 1867	91.—	91.15
z r. 1868	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	100.10	100.40
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	178.—	178.50
Clarego po 40 zł. m. k.	43.—	44.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	114.50	115.50
Keglevicha po 10 zł. m. k.	19.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	18.20	18.80
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.50	24.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	47.50	48.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	40.—	41.—

	płacą	żądają
Czerwon. krzyża austr. Tow. po 10 zł.	16.—	16.30
„ „ węgiersk. „ po 5 zł.	9.—	9.30
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	19.—	20.—
Salma po 40 zł. m. k.	54.50	55.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	49.—	49.50
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w. a.)	24.—	24.75
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	131.75	132.25
„ „ po 50 zł. w. a.	68.50	69.50
Waldsteina po 20 zł. m. k.	30.—	30.50
Windischgratza po 20 zł. m. k.	37.75	38.25
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	124.35	124.55
Paryż za 100 fr.	49.02.50	49.07.50
Kurs złota.		
Dukat cesarski mon.	5.81.—	5.83.—
„ pełnej wagi	5.78.—	5.80.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.80.50	9.81.—
Rossyjski imperyał	10.12.—	10.14.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—
Bank krajowy.		
6 prc. obligacye pożyczki krajowej	—.—	—.—
4½ prc. obligacye pożyczki krajowej	—.—	—.—
5 prc. oblig. komunalne banku kraj.	—.—	—.—
4½ prc. krajowe listy zastawne	91.25	—.—

Z lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński dnia 30 marca 1885.

	złr.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	81	50
„ „ „ w srebrze	81	80
Renta w złocie	106	60
5 prc. austr. rent marcowa	96	65
Akcye banku wiedeńskiego	862	—
„ „ kredytowego	294	50
Londyn	124	55
Srebro	—	—
Napoleondor	9	83
Dukat cesarski men.	5	82
100 marek niemieckich	60	85

DZIENNIK URZĘDOWY.

Kuratele.

L. 14068. (2058 3—3)

Iwana Lysajka z Folwarków wielkich uznano umysłowo słabym i kuratorem ustanowiono Jacentego Lysajka z Folwarków-wielkich.

C. k. sąd powiatowy.

Brody, dnia 9 października 1884.

L. 1111. (1998 3—3)

C. k. sąd krajowy ogłasza, iż nad bezwłasnowolną Zofię hr. Potulicką kuratela rozciągnioną i kuratorem p. Ignacy hr. Potulicki ustanowiony został.

Kraków, 17 stycznia 1885.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 3974. (1851 2—3)

C. k. sąd krajowy ogłasza, iż w tus. urzędzie depozytowym złożone są w masie i to: 1) Michaliny Zadembskiej gotówka 16 zł. 55 ct. i książeczka Kasy oszczędności m. Krakowa na 21 zł. 29 ct; 2) Łukasza Błaszczyka korale wartości 7 zł.; 3) ks. Floryana Bajera książeczka Kasy oszczędności krakowskiej na 55 zł. 59 ct.; 4) Antoniego Schüllera gotówka 4 zł. 50 ct. w srebrze i 7½ ct.; 5) Jana Delavoix vel De Lavaux kwota 33 ct.; 6) Józefa Choborskiego w książeczkach Kasy oszczędności 42 zł. 53 ct.; 7) Antoniego Karnawskiego w książeczkach Kasy oszczędności 26 zł. 64 ct.; 8) Wolfa Hirschberga w książeczkach Kasy oszczędności 24 zł. 75 ct.; 9) Jakóba Mündiga gotówka 99½ ct.; 10) Maryi Keller vel Zeydler gotówką 24 zł. 44 ct., w obligacyach publicznych 4957 zł. 35 ct.; w książeczkach Kasy oszczędności 51 zł. 86 ct.; w skryptach prywatnych 450 złp.; 11) Jana Stumera w srebrze 50 ct., gotówką 60 złr. 1 ct.; w obligacyach publicznych 3 zł. 15 ct.; w prywatnych zapisach 1455 zł.; 12) Wincentego Dembińskiego dokument z dnia 1 października 1832 na 991 zł. m. k. i drugi na 85 zł. wal. wied. czyli 34 zł. m. k. i z dnia 18 czerwca 1834 na 2358 zł. 40 kr. m. k.; 13) Jana Kantego Rafaczyńskiego gotówką 12 zł. 50 ct.; w obligacyach publicznych 60 zł. 50 ct; w dokumentach prywatnych 500 zł, w książeczkach Kasy oszczędności 122 zł. 37 ct.; 14) Elżbiety Stummer gotówką 49 zł. 99 ct. w. a.; 15) Kaspra i Maryanny Weissów w srebrze 2 zł. 75 ct., w banknotach 2 zł. 43 ct., w kasie długów Państwa 5 zł. 25 ct., w książeczce Kasy oszczędności na 75 zł. 62½ ct.

Wzywa się przeto wszystkich tych, którzy do rzeczonych depozytów jakieś prawo mają, aby w przeciągu jednego roku, sześciu tygodni i trzech dni swe prawa w sądzie krajowym w Krakowie tem pewniej wykazali, gdyż w przeciwnym razie po upływie tego terminu fundusze powyższe za przypadające Skarbowi Państwa uznane, a dokumenty prywatne z urzędu depozytowego do dalszego przechowania w registraturze oddane zostaną.

Kraków, dnia 28 lutego 1885.

L. 6961. (2075 2—3)

C. k. sąd krajowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jędrzeja Kudasika, że przeciw niemu wniósł Jakób Heublum pozew wekslowy o zapłacenie 157 złr., który do rozprawy na dzień 15 kwietnia 1885, o godzinie 9 rano, zadekretowany został, oraz że dla niego kurator w osobie adw. dr. Dadleza ustanowiony został.

Zaleca się zatem Jędrzejowi Kudasikowi, aby się albo sam zgłosił, lub też środków obrony swemu kuratorowi podał.

Kraków, 13 marca 1885

L. 794. (1831 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Niemirowie uwiadamia z miejsca pobytu nieznaną Katarzynę Lechoszest iż 13 listopada 1883, zmarł w Ulicku seredkiewicz brat jej Jan Lechoszest bez testamentu i wzywa ją aby w przeciągu jednego roku zgłosiła się i do spadku tego się oświadczyła, gdyż inaczej takowy tylko ze spadkobiercami, którzy się do tego spadku oświadczyli, bez względu na jej prawa, do niego przeprowadzony zostanie

C. k. sąd powiatowy.

Niemirów, dnia 6 lutego 1885.

L. 934. (1855 2—3)

C. k. sąd obwodowy Wadowicki wzywa posiadacza dwóch weksli mianowicie weksIu wystawionego w Andrychowie na kwotę 450 zł. płatnego dnia 30 czerwca 1884, przez S. Stefana Schnitzera w Andrychowie akceptowanego i wekslu wystawionego w Andrychowie na kwotę 450 zł., płatnego dnia 10 czerwca 1884 również przez S. Stefana Schnitzera w Andrychowie akceptowanego, Abrahamowi Thiebergerowi zaginionych, aby takowe w dniach 45 od ogłoszenia edyktu tego w „Gazecie Lwowskiej" urzędowej rachując, sądowi przedłożył, ile że po upływie terminu tego na ponowne żądanie podającego Abrahama Thiebergera weksle te za nieistniejące uznane zostaną.

Wadowice, dnia 7 marca 1885.

Licytacye.

L. 2912. (2003 1—3)
Stanisławowski c. k. sąd obwodowy oznajmia, że w sprawie egzekucyjnej stanisławowskiej kasy oszczędności przeciw Süssli Meisler i Dworze Kanner celem zaspokojenia wywalczonych przez kasę oszczędności kwot 130 zł. 8 ct., 130 zł. 33 ct, 130 zł. 60 ct. i 2380 zł. 68 ct. w. a. z pn. rozpisuje do egzekucyjnej sprzedaży realności pod lk. 92 i 93 1/4 w Stanisławowie położonej jak dom. I pag. 93 n. haer. 13 Süssli Meisler i Dwory Kanner własnej trzy termina, mianowicie na dzień 30 kwietnia, 11 czerwca i 23 lipca 1885, każdym razem o godzinie 10 przed południem w których realność powyższa tylko za lub wyżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie, a gdyby takowej nie uzyskano wyznacza się do ułatwienia warunków licytacyjnych termin na dzień 23 lipca 1885, o godzinie 3 po południu.
Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa w kwocie 8656 zł. 24 ct.
Wadyum przed rozpoczęciem licytacyi złożyć się mające wynosi 866 zł.
Dla wierzycieli nieznajomych i tych którzyby po dniu 14 lutego 1885, prawo zastawu na powyższej realności uzyskali ustanawia się kurat rem pana adw. krajowego dr Kwiatkowskiego z substytucyą pana adw. kraj. dr. Eminowicza.
Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i protokół szacunkowy przejrzeć można w tus. registraturze.
Stanisławów, 7 marca 1885.

L. 1833. (2055 1—3)
C. k. sąd obwodowy tarnowski podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności Teofila Adamskiego z należytościami dodatkowemi dozwolona została sprzedaż egzekucyjna połowy realności l. 245 w Tarnowie na Strusinie położonej do dłużnika Franciszka Tumi należącej.
Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w sądzie tutejszym w dwóch terminach mianowicie w dniu 28 kwietnia i 2 czerwca 1885, każdym razem o godzinie 10 przed południem.
Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa poniżej której w terminach powyższych realność sprzedaną nie będzie.
Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 53 zł. w. a.
Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze c. k. sądu obwodowego.
Na wypadek jeżeli przy pierwszych dwóch terminach licytacyjnych nikt przynajmniej ceny szacunkowej nie zaofiaruje wyznacza się termin na dzień 2 czerwca 1885, godzinę 4 po południu, na który wierzyciele hipoteczni stawić się winni celem ułożenia lżejszych warunków, według których następnie sprzedaż licytacyjna w trzecim terminie rozpisaną zostanie.
Głosy nieobecnych przy tym terminie doliczy się do większości głosów wierzycieli którzy na termin przybędą.
O rozpisaniu tej licytacyi otrzymują zawiadomienie obydwie strony, c. k. główny urząd podatkowy w Tarnowie, c. k. Prokuratorya skarbu we Lwowie, wszyscy wierzyciele hipoteczni, a w szczególności wierzyciele z miejsca pobytu niewiadomi, następnie ci wierzyciele, którzyby po dniu 17 listopada 1884, do hipoteki połowy realności weszli, lub którymby uchwała niniejsza z jakiego kolwiek powodu nie została doręczoną, do rąk kuratora który niniejszem w w osobie adwokata dr. Tokarza z substytucyą adw. dr. Busia ustanowionym zostaje tudzież przez edykt, którego ogłoszenie rownocześnie zarządza się.
Tarnów, dnia 19 lutego 1885.

L. 2798 (2053 1—3)
C. k. sąd obwodowy w Samborze sprzedawać będzie na dniu 30 kwietnia 1885 o godzinie 10 przed południem przez publiczną licytacyę realność w Samborze w rynku pod lk. 42/37 położoną do masy rozbiorowej Ichla i Sary Greibachów należącą, i sprzeda ją na tym terminie tylko najmniej za cenę szacunkową wynoszącą 11000 zł. w. a. a gdyby nikt ceny tej nie zaofiarował, będzie licytacya tu na dniu 28 maja 1885, o godzinie 10 przedsiębraną i w razie nieuzyskania i na tym terminie najmniej ceny szacunkowej, odbędzie się licytacya ta na dniu 25 czerwca 1885, o godzinie 10 przed południem na którym realność ta za jakąkolwiek bądź cenę sprzedaną będzie.
Wadyum wynosi 1100 zł. w. a. Warunki licytacyjne mogą być w registraturze przejrzane.
Sambor, 17 marca 1885.

L. 2895. (2052 1—3)
C. k. sąd obwodowy w Samborze sprzedawać będzie na dniu 30 kwietnia 1885 o godzinie 10 przed południem przez publiczną licytacyę realność w Samborze dzielnica lwowska pod lk. 120/5 położoną do masy rozbiorowej Ichla i Sary Greibachów należącą, i sprzeda ją na tym terminie tylko najmniej za cenę szacunkową wynoszącą 4830 zł. w. a. a gdyby nikt ceny tej nie zaofiarował, będzie licytacya ta na dniu 28 maja 1885, o godzinie 10 przed południem powtórnie przedsiębraną i w razie nieuzyskania i na tym terminie najmniej ceny szacunkowej, odbędzie się licytacya ta na dniu 25 czerwca 1885, o godzinie 10 przed południem, na którym realność ta za jakąkolwiek bądź cenę sprzedaną będzie.
Wadyum wynosi 483 zł. w. a. Warunki licyjne mogą być w registraturze przejrzane.
Sambor, 17 marca 1885.

L. 6045. (2014 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Podhajcach ogłasza, że celem zaspokojenia pretensyi Leibischa Weil. przeciw leżącej masie spadkowej po śp. Ignacym Słogockim w kwocie 20 zł. w. a. z pn. odbędzie się w zabudowaniu tutejszego sądu w dniach 30 kwietnia, 28 maja i 2 lipca 1885, każdym razem o godzinie 10 rano publiczna sprzedaż niestanowiącej ciała tabularnego realności pod nr. 150 w Szwejkowie z tem, że na pierwszych dwu terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 70 zł. na trzecim zaś także niżej takowej sprzedaną zostanie. Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 70 zł. Wadyum wynosi 7 zł.
Resztę warunków licytacyjnych i akta dotyczące w tusądowej registraturze przejrzeć można.
Dla niewiadowych wierzycieli ustanowiono kuratora p. Piotra Kurysia z Podhajec.
Podhajce 20 września 1884.

L. 8561. (2018 1—3)
Sieniawski c. k. sąd powiatowy przedsięweźmie w zabudowaniu sądowem celem zaspokojenia wierzytelności J. Folgera w kwocie 80 zł. zpn. egzek sprzedaż real pod ls. 100 w Dybkowie w powiecie sądowym sieniawskim położonej dłużniczki Wiktoryi Michalskiej własnej ciała tabularnego nie stanowiącej dnia 30 kwietnia i 11 czerwca 1885, zawsze o 10 godzinie rano w drodze publicznego przetargu za cenę szacunkową lub wyżej takowej, trzeci termin do ułożenia łatwiejszych warunków na 16 lipca 1885, o 10 godzinie rano wyznacza się na którym wszyscy wierzyciele w sądzie tutejszym jawić się mają, gdyż niejawiący się jako do wniosku większości przystępujący uważani będą.
Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 450 zł. zakład wynosi 45 zł. Warunki licytacyjne akt opisania i oszacowania mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.
Sieniawa, 31 grudnia 1884.

L. 4246. (2062 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Kulikowie zawiadamia, że w sprawie egzekucyjnej Berucha Hermelina pko mał. Janowi Antoniak pto. 150 złr. zpn. licytowaną będzie w sądzie na dniu 28 kwietnia, 12 maja i 19 maja 1885 o 10 godzinie rano realność pod l. 3 w Nadyczu położona ciało tabularne stanowiąca.
Cena wywołania 1010 wadyum 100 zł.
Resztę warunków i akta przejrzeć można w registraturze sądowej.
Kulików, 12 grudnia 1884.

L. 10559. (2119 1—3)
C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi Peisacha Goldberga w kwocie 700 złr. zpn. odbędzie się dnia 23 kwietnia 1885, dnia 28 maja 1885 i dnia 25go czerwca 1885 każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya do Jana Sadłowskiego, tudzież do nieletnich Józefa, Julii i Jana Sadłowskich wedle dom 91 pag. 410 n. 11 i 12 haer. należącej połowy realności pod l. 403 1/4 we Lwowie położonej, na których dwóch pierwszych terminach ta połowa realności tylko wyżej ceny wywołania 1563 złr. 24 cnt. lub przynajmniej za tę cenę, zaś na ostatnim terminie nawet niżej ceny wywołania 1563 złr. 24 cnt. sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 157 złr. złożoną być ma, akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 15 lutego 1885 rzeczowe prawa na wspomnianą połowę realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące, z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr Lehman kuratorem, a jego zastępcą adwokat dr. Dornbach mianowany został.
Lwów, dnia 14 marca 1885.

L. 1237. (2117 1—3)
Uwiadamia się, że w celu zaspokojenia wierzytelności Herscha Rettiga w ilości 305 złr. wa. przedsięweźmie podpisany sąd w dniach 23 kwietnia i 21 maja 1885 każdym razem o godzinie 11 rano przymusową licytacyjną sprzedaż realności Christiana Linka położonej w Reichenbach pod nr. 23 wykazem hip. 137 gminy katastralnej Krasów-Reichenbach objętej.
Na terminach tych sprzeda się realność tę tylko za lub wyżej ceny szacunkowej a gdyby nikt takowej nie ofiarował, wyznacza się do ułożenia warunków ułatwiających termin na 18 czerwca 1885, o godzinie 10 rano.
Cena szacunkowa wynosi 2600 złr. wa. a wadyum 260 złr. w a.
Akt ocenienia i wykaz hipoteczny tudzież resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tutejszej registraturze.
C. k sąd powiatowy.
Szczerzec, 9 lutego 1885.

L. 4946. (2107 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Wiśniczu przedsięweźmie w celu zaspokojenia wierzytelności Galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 225 złr. 32 cnt. w. a. a względnie zalegających 9 rat pożyczkowych po 18 złr. 75 cnt. wa. z przyn. egzekucyjną publiczną sprzedaż realności włościańskiej pod l. 12 w Kempanowie położonej według wyk. hip. l. 12 gm. katastr. Kempanów na imię Jana Petko, Jana Górala i Anny z Petków Góralowej zapisanej w terminach: dnia 29 kwietnia 1885, dnia 27 maja 1885 i dnia 1 lipca 1885, każdym razem o godzinie 10 rano.
Cena szacunkowa 600 złr.
Wadyum wynosi 60 złr.
Wiśnicz, dnia 20 listopada 1884.

L. 11965 (2112 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Dobromilu podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Borysławce pod l. 42/63 położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej dłużnej masy spadkowej nieobjętej po zm. Piotrze i Nastce Dmulitach własnej, na zaspokojenie pretensyi zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 466 złr. 17 cnt. dnia 27 kwietnia, dnia 1 czerwca i dnia 13 lipca 1885 każdym razem o godzinie 10 rano a to na pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 900 złr. na trzecim zaś i poniżej takowej. Wadyum wynosi 45 złr. Reszta warunków licytacyjnych i akt oszacowania i opisania można w tutejszej registraturze przejrzeć. Wreszcie ustanawia się dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po opisaniu zastawniczem realności to jest po dniu 25go marca 1875 prawo zastawu uzyskali kuratorem Leona Steciaka i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacyi i ustanowieniu dla nich kuratorem niniejszem się zawiadamia.
Z c. k. sądu powiatowego.
Dobromil, dnia 10 grudnia 1884.

L. 198. (2115 1—3)
Sąd powiatowy Kęcki odbędzie egzekucyjną sprzedaż połowy do Karola, Franciszka i Jana Hessów i Józefy Knauerowej należącej realności w Kętach pod nk. 502 i 555 położonej na pokrycie pretensyi Jana Hessa w sumie 1089 złr. 10 kr. z pn. w sądzie w jednym terminie dnia 28 kwietnia 1885 o godzinie 10tej rano pod warunkami ts. rezolucyą z dnia 12go sierpnia 1884 l. 5006 ogłoszonymi z tą jednak zmianą, iż taż połowa realności także za jakąbądź cenę sprzedaną będzie.
Cena wywołania 6210 złr. 55 cnt. wadyum 622 złr.
Kęty, dnia 28 lutego 1885.

L. 6143. (2083 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Milówce ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi Jerzego Gorzałki 40 złr. zpn. w drodze egzekucyi przez publiczną licytacyę sprzedaną będzie realność pod nr. 679 w Ujsołach do dłużniczki Anny Durajowej należąca w trzech terminach 13 kwietnia, 15 maja i 15 czerwca 1885, każdym razem o 10 w gmachu tutejszego sądu, a gdyby ta realność na pierwszych trzech terminach sprzedaną nie została, wyznacza się do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych termin na 15 czerwca 1885 o godzinie 4 po południu.
Cena wywołania 100 złr.
Wadyum 10 złr.
Milówka, 31 grudnia 1884.

L. 1132. (2013 2—3)
C k. sąd powiatowy w Niemirowie uwiadamia że celem zaspokojenia pretensyi c. k. uprzyw Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie t. j. 11 rat po 9 złr. i jednej raty 9 złr. 9 cnt. w. a. zpn przeciw Jaśkowi Knap wywalczonej, odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 23 kwietnia, 21 maja i 18 czerwca 1885, każdym razem o godzinie 3 p południu przymusowa sprzedaż realności dłużnika pod l. 58 w Szczercu starostwie Rawskiem położonej, wykazem hipotecznym l. 24 gminy Szczerzec objętej.
Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 300 zł. wa., zakład wynosi 30 zł.
Na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś także niżej ceny szacunkowej, jednak nie niżej kwoty 150 złr. sprzedaną zostanie, a gdyby takowej nie uzyskano ustanawia się do ułożenia warunków ułatwiających termin na 18go czerwca 1885 o godzinie 4 po południu.
Dla wierzycieli których uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby prawo hipoteki na powyższej realności po 22 listopada 1884 uzyskali, ustanawia się p. Mikołaja Holiana z Niemirowa kuratorem.
Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg tabularny przejrzeć można w tusądowej registraturze.
Niemirów, 21 lutego 1885.

L. 5985. (2066 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Żmigrodzie ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi Jędrzeja Świątka w kwocie 50 złr. wa. odbędzie się w dniach 28 kwietnia, 27 maja i 30 czerwca 1885, każdym razem o 10 godzinie rano w sądzie publiczna sprzedaż realności pod nk. 45 w Nienaszowie leżącej, ciała tabularnego niestanowiącej Leopolda Świątka własnej, a to na pierwszych dwóch terminach tylko za cenę wywołania, lub wyżej takowej, na trzecim terminie zaś także niżej ceny wywołania.
Cena wywołania wynosi 1000 złr., wa. zakład zaś 100 złr. wa.
Żmigród, dnia 17 lutego 1885.

L. 5317. (1906 2—3)
W c. k. sądzie powiatowym w Sołotwinie odbędzie się w celu zaspokojenia sumy 200 złr. zpn. na rzecz galicyjskiego zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie w dniach 23go kwietnia 1885, 28 maja 1885 i 25 czerwca 1885 każdym razem o godzinie 10 rano, publiczna przymusowa sprzedaż realności pod 101 w Zurakach położonej Fedorego Sekulicza własnej.
Cena wywołania 700 złr.
Wadyum wynosi 70 złr. wa.
Dalsze warunki w tusądowej registraturze mogą być przejrzane.
C. k. sąd powiatowy
Sołotwina, dnia 2 lutego 1885.

L. 3743. (2059 2—3)
W dniach 27 kwietnia, 1 czerwca i 6 lipca 1885, zawsze o godzinie 10 przedpołudniem odbędzie się w budynku sądowym na rzecz c. k. uprzyw. galicyjskiego zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie o zapłacenie 11 rat po 9 zł. w. a. przymusowa sprzedaż realności pod lk. 250 w Starem Bystrem położonej ciała tabularnego nie stanowiącej Jacentego Obrochty własnej — w pierwszych dwóch terminach za cenę szacunkową 250 zł. w. a. lub wyżej tejże, zaś w trzeciem terminie niżej takowej.
Wadyum wynosi 25 zł. w. a., resztę warunków przejrzeć można w Registraturze tutejszej
C. k. sąd powiatowy
Czarny Dunajec, dnia 24 lutego 1885.

L. 5123. (2060 2—3)
W dniach 27 kwietnia, 1 czerwca i 6 lipca 1885, zawsze o godzinie 10 przed południem odbędzie się w budynku sądowym na rzecz c. k. uprz. Zakładu kredyt. włościańskiego w likwidacyi we Lwowie o zapłacenie 15 rat po 15 zł. w. a. i reszty kapitału 15 zł. 11 ct. w. a. przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 30 w Ratułowie położonej Wojciecha Głodowskiego własnej ciała tabularnego nie stanowiącej w pierwszych dwóch terminach za cenę szacunkową 500 zł. lub wyżej tejże zaś w trzeciem terminie niżej takowej.
Wadyum wynosi 50 zł. w. a. Resztę warunków przejrzeć można w Registraturze tutejszej.
C. k. sąd powiatowy
Czarny Dunajce, 27 lutego 1885.

L. 17963. (2081 2—3)
Celem zaspokojenia wierzytelności galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 200 zł. z pn. rozpisuje sąd egzekucyjną sprzedaż realności pod l. wyk. hyp. 14 w Bykowie położonej dłużnika Markusa (Mordka) Brattera własnej, w dniu 29 kwietnia, 29 maja i 30 czerwca 1885 zawsze o godzinie 9 rano tutaj w drodze publicznego przetargu odbyć się mającą.
Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa przy udzieleniu pożyczki na kwotę 500 zł. wyprowadzona, zakład wynosi 500zł. wal. austr.
Warunki licytacyjne, wyciąg tabularny rzeczonej realności mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.
C. k. m. del. sąd powiatowy
Przemyśl, 17 grudnia 1884.

L. 5852. (1910 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Sołotwinie zawiadamia że w sprawie zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi przeciw Wasylowi i Iwanowi Bohosławcom pto 19 rat po 12 złr i reszty kapitału w kwocie 33 zł. 44 cnt. wa. zpn. odbędzie się w dniach 23 kwietnia 1885, 28 maja 1885 i 2 lipca 1885 zawsze o 9 godzinie rano publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l 23 sub rep. 262 w Zarzeczu położonej. Cena wywołania wynosi 350 złr.

Wadyum 35 zł. wa.

Dalsze warunki w registraturze przejrzeć można.

Sołotwina, dnia 22 grudnia 1884.

L. 585. (2082 2—3)

Celem zaspokojenia sumy 100 zł. z pn. od Mateusza Bigaja Towarzystwu Zaliczkowemu w Krzeszowicach się należącej odbędzie się w dniach 30 kwietnia, 1 czerwca i 2 lipca 1885, każdym razem o godzinie 10 rano w gmachu sądowym publiczna licytacya posiadłości pod l. w. h. 135 w Libiążu Małym dłużnika własnej.

Cena wywołania 309 zł.

Wadyum 31 zł.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w Registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Chrzanów, dnia 10 lutego 1885.

L. 5487. (1907 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Sołotwinie podaje do wiadomości publicznej, że w sprawie Galicyjskiego zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi przeciw Karolowi i Wincentemu Huminkiewiczom o zapłatę 23 rat po 3 złr i reszty kapitału w kwocie 13 zł. 55 cnt. wa. zpn. odbędzie się publiczna licytacya realności pod l. 213 w Zurakach położonej dłużników własnej a to w dniach 23 kwietnia 1885, 28 maja 1885 i 18 czerwca 1885, każdym razem o godzinie 10 rano

Wadyum wynosi 25 złr.

Reszta warunków w registraturze tutejszej.

Sołotwina, dnia 23 grudnia 1884.

L. 957. (2012 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Niemirowie uwiadamia, że celem zaspokojenia sumy 100 złr. względnie 78 złr. 88 cnt. w. a. z pn. przez c. k. uprzyw. Zakład kredytowy włościański we Lwowie przeciw Teodorowi Milanowi i Antoniemu Bardzińskiemu wywalczonej, przedsięweźmie w tusądowej kancelaryi w dniach 23 kwietnia, 21 maja i 18 czerwca 1885 każdym razem o godzinie 3ciej po południu przymusową przetargową sprzedaż realności dłużników pod l. k. 142 w Radrużu Starostwie Rawskim położonej wykazami hipotecznemi l 65 i 538 gm. kat. Radryż objętej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 300 złr. wadyum wynosi 30 złr.

Na pierwszych dwóch terminach realność rzeczona tylko za lub wyżej ceny szacunkowej jednak nie niżej kwoty 100 złr. sprzedaną zostanie, a gdyby takowej nie uzyskano ustanawia się do ułożenia warunków ułatwiających termin na 18 czerwca 1885 o godzinie 4 po południu.

Dla wierzycieli którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła lub którzyby prawo hipoteki na powyższych realnościach po 22 listopada 1884 uzyskali ustanawia się p. Mikołaja Holiana z Niemirowa kuratorem.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg tabularny przejrzeć można w tut. sąd. registraturze.

Niemirów, 15 lutego 1885.

L. 5197. (2063 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Kulikowie podaje do wiadomości, że w sprawie Borucha Hermelina przeciw Atanazemu Czabanowi pto 80 złr. w. a. z pn. dnia 10 kwietnia 1885 o godzinie 9 rano przymysowa sprzedaż realności obj. wyk. hip. l. 426 księgi gruntowej dla gminy Żółtańcesię odbędzie.

Cena szacunkowa 90 złr. w. a.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Kulików dnia 16 grudnia 1884.

L. 7050. (1924 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Pilznie ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości c. k. Prokuratoryi Skarbu imieniem Wysokiego Skarbu i Zakładu obłąkanych we Lwowie w kwocie 529 złr. 90 cnt w. a. z pn. odbędzie się w gmachu sądowym w Pilźnie w dniach 23 kwietnia, 28 maja i 2 lipca 1885 o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya realności l 96 w Łękach górnych położonej Antoniego Ligęzy własnej. Cena wywołania 1358 złr. 54½ cnt wadyum 136 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Pilzno, dnia 31 grudnia 1884.

L. 7254. (2064 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Kulikowie zawiadamia, że w sprawie egzekucyjnej Markusa Lebwohla przeciw Leibie i Zipsze Grüss pto 594 złr. z pn. licytowaną będzie w sądzie na dniu 16 kwietnia, 15 maja i 18 czerwca 1885 o 10 godzinie rano połowa realności pod l. domu 80 w Kulikowie położonej, ciało tabularne stanowiącej.

Cena wywołania 4646' złr. wadyum 465 złr.

Resztę warunków i akta przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kulików, 24 stycznia 1885.

Upadłości.

L. 4425. (2073 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, iż wdr żonem zostało postępowanie konkursowe do majątku Hermana Katza w Tarnowie zamieszkałego, a to do całego tak ruchomego gdziekolwiek znajdującego się, jako też do nieruchomego majątku położonego w tych krajach, w których ustawa konk. z dnia 25 grudnia 1868 D. p. p. z r. 1869 nr. 1 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym zamianowany został p. dr. S Merz c. k. adjunkt sądowy w Tarnowie, tymczasowym zaś zawiadowcą masy p. adwokat dr. Gałecki.

Celem potwierdzenia ustanowionego przez sąd lub przedstawienia innego zawiadowcy masy konkursowej i jego zastępcy, tudzież obrania delegacyi wierzycieli, wyznacza się posłuchanie na dzień 8 kwietnia 1885 o godzinie 10 przed południem w biurze komisarza konkursowego, na którem stawić się mają wierzyciele, z dokumentami roszczenia ich wykazującemi.

Wszyscy do tej masy konkursowej jako wierzyciele jej roszczenia mający, chociażby nawet o takowe i spory wytoczonemi były, powinni takowe do dnia 1 czerwca 1885 stosownie do przepisów ustawy konkursowej unikając szkodliwych następstw tamże zagrożonych w sądzie zgłosić i na posłuchaniu w dniu 24 czerwca 1885, o godzinie 10 przed południem odbyć się mającem do likwidacyi i do uporządkowania podać.

Termin ostatni służyć ma zarazem jako termin do zawarcia ugody w §. 68 u. k. przewidzianej, na który w tym celu wszyscy wierzyciele niniejszem zawezwanie otrzymują.

Zgłoszonym i na ogólnem posłuchaniu stawającym wierzycielom służy prawo przez wolny obiór w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków delegacyi wierzycieli dotychczas urzędujących, powołać stanowczo inne osoby, w których pokładają zaufanie.

Dalsze ogłoszenia w toku tego postępowania konkursowego, zamieszczane będą w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej".

W Tarnowie, dnia 26 marca 1885.

L. 664. (2050 3—3)

Stałym zarządcą konkursowej masy Abrahama Dawida Birmana w Śniatynie wybrano Irę Marka Teister zaś jego zastępcą Josefa Szlomę Birmanna.

C. k. sąd obwodowy.

Kołomyja, dnia 29 stycznia 1885.

Konkursa.

L. 973/pr. (2047 3—3)

Przy c. k. sądzie krajowym w Krakowie opróżnioną jest posada dyrektora biór pomocniczych w VIII. randze.

Ubiegający się o tę posadę wnieść mają swe podania w drodze przepisanej w terminie 14-dniowym do Prezydyum c. k. sądu krajowego w Krakowie.

W Krakowie, dnia 25 marca 1885.

Prezydyum c. k. sądu krajowego.

L. 900. (2043 2—3)

Celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich poniżej przytoczonych, ogłasza się konkurs:

a) W powiecie Chrzanowskim:

1. Na posadę nauczyciela kierującego szkoły 2 klas. etatowej w Dąbrowie, z płacą 350 złr. rocznie i wolnem pomieszkaniem.

2. Na posadę nauczyciela szkoły etatowej jednoklasowej w Długoszynie, z płacą roczną 300 złr. w. a. i wolnem pomieszkaniem.

3. Na posadę nauczyciela drugiego szkoły etatowej w Dąbrowie, z płacą 290 złr. w. a. roczuie i wolnem pomieszkaniem.

4. Na posady drugich nauczycieli przy szkołach 2 klasowych w Grojcu, Kwaczale i Regulicach z płacą po 300 złr. w. a. rocznie.

5 Na posadę nauczyciela młodszego szkoły etatowej 4 klasowej w Jaworznie, z płacą 300 złr. w. a. rocznie, deputatem 150 cetn. węgla kamiennego i użytkiem 2½ morg. gruntu szkolnego.

b) W powiecie Krakowskim:

6. Na posadę nauczycieli szkół etatowych jednoklasowych w Rzasce i Witkowicach, z płacą po 300 złr. w. a. i wolnem pomieszkaniem.

7. Na posadę nauczyciela szkoły filialnej w Prusach, z płacą roczną 250 złr. w. a. i wolnem pomieszkaniem.

c) W powiecie Wielickim:

8. Na posadę nauczyciela szkoły etatowej w Wiśniowy, z płacą roczną 300 złr. w. a. i wolnem pomieszkaniem lub z dodatkiem za najem pomieszkania.

9. Na posadę nauczycieli szkół filialnych w Podstolicach i Ochojnie, z płacą po 250 złr w. a. i wolnem pomieszkaniem lub dodatkiem na pomieszkanie.

Prawo prezentowania nauczycieli przysługuje Radom szkolnym miejscowym.

W braku należycie uzdolnionych kandydatów, posady pod 8 i 9 wymienione, zostaną od 1 września b. r. tymczasowo obsadzone.

Ubiegający się o te posady nauczyciele (nauczycielki), mają prośby swoje zaopatrzone w dowody uzdolnienia i odbytej praktyki nauczycielskiej, a wyświecające dokładnie cały przebieg życia, przedłożyć za pośrednictwem władz przełożonych c. k. Radzie szkolnej okręgowej najdalej do 15 maja b. r.

W Krakowie, dnia 12 marca 1885.

L. 8067. (2021 2—3)

Wydział krajowy Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, ogłasza niniejszem konkurs na stypendya z fundacyi imienia Stupnickich i Jankowskich, ustanowionej przez ś. p. Marcelego Stupnickiego.

Rozdanych będzie na teraz stypendyów **dwanaście**, a to sześć po trzysta (300) złr. a. w. dla uczniów wydziału prawniczego lub medycznego Uniwersytetów we Lwowie, Krakowie i Wiedniu tudzież sześć stypendyów po dwieście (200) złr. a. w. dla uczniów szkół gimnazyalnych w kraju.

Ubiegać się mogą o te stypendya uczniowie wspomnianych zakładów naukowych urodzeni w Galicyi, wyznania rzymskolub grecko-katolickiego, polskiej lub ruskiej narodowości, jeżeli są dziećmi niezamożnych rodziców i wykażą się celującym postępem w naukach i wzorowem obyczajami

Uczniowie pochodzący z rodzin spokrewnionych z fundatorem, mianowicie jeżeli wykażą pokrewieństwo z Andrzejem Stupnickim ojcem fundatora lub z Marcelą z Jankowskich Stupnicką matką fundatora, chociażby nie wykazali celujących postępów w naukach, będą mieli pierwszeństwo przed innymi kandydatami, między sobą zaś w miarę bliskości pokrewieństwa z rodziną fundatora.

Chcący się ubiegać o te stypendya, winni wnieść podania na ręce przełożonej władzy szkolnej do Wydziału krajowego najdalej do 1 maja 1885 i załączyć metrykę chrztu, ostatnie świadectwo szkolne i po świadczenie wydane przez właściwy urząd parafialny, że ani kandydat ani jego rodzice nie posiadają takiego majątku lub dochodów, któreby wystarczyły na przyzwoite utrzymanie kandydata w szkołach.

Kandydaci, którzy z tytułu pokrewieństwa z fundatorem mniemają mieć pierwszeństwo do stypendyum, winni na udowodnienie tego pokrewieństwa, przedłożyć nadto odpowiednie metryki i dokumenta.

Stypendya powyższe zostaną nadane od drugiego półrocza roku szkolnego 1884/85.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

We Lwowie, dnia 20 marca 1885.

L. 70/N. S. (2114 1—3)

Dyetaryusz uzdolniony do prowadzenia ksiąg gruntowych i dokładnie obznajomiony z czynnościami przy zakładaniu takowych, a oraz biegły we wszystkich gałęziach manipulacyi sądowej, zostanie przyjętym za miesięcznem wynagrodzeniem 30 złr. w. a.

Podanie własnoręcznie spisane i świadectwami poparte, należy do 15 kwietnia 1885 tutaj wnieść.

Naczelnictwo c. k. sądu powiatowego.

Jaworów, dnia 25 marca 1885.

Księgi gruntowe.

L. 25. (2095)

Do dochodzeń miejscowych celem założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Ottynija wyznaczam dzień na 10go kwietnia 1885, co podaję do powszechnej wiadomości.

Każdy mający interes w zbadaniu stosunków posiadania może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co do wyjaśnienia swych praw za stosowne uzna.

Stanisławów dnia 26 marca 1885.

C. k. auskultant sądowy
Osterman.

L. 443. (2109)

Komisya hipoteczna przy Prezydyum c. k. sądu obwodowego w Przemyślu oznajmia, że dochodzenia celem założenia księgi gruntowej dla gmin katastralnych Toki, Zmigrod stary i Łysagóra, w powiecie żmigrodzkim położonych na miejscu w tychże gminach, mianowicie w Tokach dnia 10 kwietnia 1885 rozpocznie z tem, iż po ukończeniu dochodzeń w Tokach, dochodzenia w obu dalszych gminach wedle powyższego porządku będą przeprowadzone.

Przemyśl, 27 marca 1885.

L. 2084. (2113)

Dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Snietnica rozpoczęte będą dnia 15 kwietnia 1885 Interesowani zgłosić się mają u komisarza hipotecznego.

C. k. komisya hipoteczna.

Grybów, 29 marca 1885.

L. 23338. (2080 1—3)

Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że projekt nowych ksiąg gruntowych dla gmin katastralnych:

Zabrnie, w okręgu sądu powiatowego w Dąbrowy;

Konice, w okręgu sądu pkwiatowego w Ropczycach;

Kuryłówka, w okręgu sądu powiatowego w Leżajsku;

Milik, w okręgu sądu powiatowego w Krynicy;

Czertyzne, w okręgu sądu powiatowego w Grybowie;

Stanisław Górny i Dolny, w okręgu sądu powiatowego w Kalwaryi;

Polanka, w okręgu sądu powiatowego w Myślenicach;

Klecza dolna, w okręgu sądu powiatowego miejsko-delegowanego w Wadowicach;

Rychwałdek, w okręgu sądu powiatowego w Slemieniu;

Łazy, w okręgu sądu powiatowego w Oświęcimie;

Targanice, w okręgu sądu powiatowego w Andrychowie położonych, według ustawy krajowej z 20 marca 1874 l. 29 Dz. ust. kraj wygotowane, za nowe księgi gruntowe tychże gmin poczynając

od dnia 15 lutego 1885

uważane będą, a od tegoż dnia wolno takowe przeglądać w tym sądzie powiatowym, w którego okręgu dotycząca gmina katastralna jest położona, jak również, że od tegoż dnia wszelkie nowe prawa, czy to własności, czy zastawu, czy jakiebądź inne prawo hipoteczne odnoszące się do nieruchomości księgą gruntową objętej, jedynie przez wpisanie do tej księgi może być nabyte, ograniczone, przeniesione lub wykreślone.

Wprowadzając zarazem postępowanie celem ustalenia powyżej wymienionych ksiąg gruntowych, sąd krajowy wyższy wzywa:

a) wszystkich, którzyby na podstawie jakiego prawa, przed otwarciem tych nowych ksiąg gruntowych nabytego, chcieli uzyskać jaka zmianę wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała;

b) wszystkich, którzyby już przed otwarciem tych nowych ksiąg gruntowych, nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w te księgi lub do jej części jakie prawo zastawu, służebności lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego uprzywilejowane, o ile te prawa jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają, a już przy założeniu nowej księgi gruntowej tamże wpisane nie zostały, aby z temi prawami zgłosili się do sądu powiatowego, w którego okręgu dotycząca gmina katastralna jest położona, najdalej

do dnia 15 marca 1886.

gdyż prawnym skutkiem zaniedbania lub uchybienia tego terminu, jest utrata prawa do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które prawo hipoteczne na podstawie wpisów, w nowych księgach gruntowych zamieszczonych a niezaprzeczonych, w dobrej wierze nabyły.

Ostrzega się, że termin powyższy nie może być dla stron pojedynczych ani przedłużony, ani też w razie zaniedbania go, do pierwotnego stanu przywróconym, a od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z pomienionemi prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo już było zapisane w dawniejszych księgach hipotecznych, w miejsce których nowe księgi gruntowe wstępują było wiadome z jakiej rezolucyi sądowej, lub jest przedmiotem dochodzenia, w skutek podania lub skargi przed sąd wniesionej.

Kraków, 30 grudnia 1884.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 2664. (1913)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Stanisławowie ogłasza, że dozwolił wpisanie do rejestru firm pojedynczych firmy „Emanuel Sówy." Przedsiębiorstwo restauracyi na dworcu kolejowym w Stanisławowie. Właściciel Emanuel Sówy.

Stanisławów, 25 lutego 1885.

L. 596. (1774 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Lubaczowie uwiadamia, że wdrożono postępowanie spadkowe po zmarłym 30 marca 1883 w Staremsiole Fedku Tuczaku, na podstawie testamentu.

Ponieważ miejsce pobytu syna spadkodawcy Iwana Tuczaka jest niewiadome, przeto wzywa się go, by w ciągu jednego roku wniósł swe oświadczenie do spadku, w przeciwnym razie postępowanie spadkowe z uniwersalnym dziedzicem Matwijem Tuczakiem bratem spadkodawcy przeprowadzonym zostanie.

Kuratorem ustanowiony został Maksym Lichacz, wójt z Staregosioła.

Lubaczów, 9 lutego 1885.

L. 1631. (1824)

Sąd obwodowy ogłasza, że w r. 1885 zamieszczać będzie obwieszczenia wpisów do rejestru handlowego w urzędowych dziennikach Gazety Lwowskiej i Wiener Zeitung z—ś wpisów do rejestru spółek zarobkowych i gospodarnych tylko w Gazecie Lwowskiej.

C. k. sąd obwodowy.

Nowy Sącz, 10 marca 1885 r.

L. 26462. (1740)

C. k. sąd krajowy jako handlowy poleca prowadzącemu rejestr handlowy officyałowi Górskiemu aby w moc tutejszo-sądowej uchwały z 11 lipca 1879 l. 18664 wpisaną w rejestrze firm pojedyńczych firmę „Józef Salamon“ jako wskutek zaniechania już nieistniejącą wykreślił.

Kraków, 14 października 1884.

L. 19884. (1877)

C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedyńczych firmy „J. Silberzweig“ którą Izaak Silberzweig używać będzie jako właściciel handlu mąką i wiktuałami w Podgórzu podpisując takową „J. Silberzweig.“

Kraków, 22 sierpnia 1874.

L. 10868. (1652 2—3)

Zawiadamia się p. Matyldę Ortyńską z miejsca pobytu niewiadomą, że w sprawie egzekucyjnej Neche Rücklowej przeciw niej pto 15 złr. z przyn. celem doręczenia tut. s. rezolucyi z dnia 16 lutego 1885 l. 10368 i następnych adw. dr. Berson kuratorem jej ustanowiony został.

C. k. sąd powiatowy miej. del.

Nowy Sącz, dnia 16 lutego 1885.

L. 9046. (1783 1—3)

C. k. lwowski sąd krajowy z powodu wniesionego pod dniem 20 lutego 1885 do l. 9046 pozwu Abrahama Eliasza Offe przeciw nieznanemu z życia i miejsca pobytu Karolowi Adolfowi Kreutzmanowi i tegoż nieznanym z nazwiska, życia i miejsca pobytu spadkobiercom o uznanie prawa żądania zapłaty połowy sumy 1000 złr m. k. na realności pod l. k. 349 m. we Lwowie dla Karola Adolfa 2im. Kreutzmana zaintabulowanej za zgasłe i wykreślenie takowej z tej hipoteki ustanawia dla tychże pozwanych kuratora ad actum w osobie adw. dr. Romanowskiego z substytucyą adw. dr. Dąbrowskiego, a doręczając pozew powyższy ustanowionemu p. kuratorowi, uwiadamia o tem rzeczonych pozwanych przez edykt niniejszy do właściwego zastosowania się.

Lwów, dnia 28 lutego 1885.

L. 15649. (2120 1—3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie oznajmia nieobecnemu Mojżeszowi Feuerstein, że przeciw niemu został dnia 28 marca 1885 l. 15649, na rzecz c. k. uprz. galic. akc. banku hipotecznego, wydanym nakaz zapłaty resztującej sumy wekslowej 96 złr. v. a. z pn.

Gdy miejsce pobytu tegoż Mojżesza Feuersteina nie jest wiadome, ustanowiono dla niego kuratorem adw. dr. Reissa a tegoż zastępcą adw. dr. Bunda i wspomniany nakaz zapłaty, mianowanemu kuratorowi doręczonym zostaje.

Wzywa się więc zatem niewiadomego z miejsca pobytu Mojżesza Feuersteina, aby ustanowionemu kuratorowi służących do swojej obrony środków dostarczył, lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej z zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

Lwów, dnia 28 marca 1885.

L. 2890. (1957 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomych Jana Produkiewicza, Antoninę i Karolinę Popielówne zrodzone z Piotra Popiela, tudzież z życia i miejsca pobytu nieznajomych ich spadkobierców, jako też nieznajomych z życia i miejsca pobytu członków famili ś. p. Mikołaja Produkiewicza z pierwszej linii od Antoniego i Ewy Produkiewiczów pochodzących, że przeciw nim wniósł Aleksander Bronisław 2 im. Szydłowski jako oświadczony spadkobierca po ś. p. Leokadyi 1 ś. Produkiewiczowej, 2 Szydłowskiej pozew o uznanie własności i wydanie przechowanych na rzecz masy spadkowej ś. p. Mikołaja Produkiewicza w depozycie tutejszym wedle księgi depozytowej t. III pag 4 funduszów z pn., na co pozwanym uchwałą z dnia dzisiejszego dol. 2890/85 wniesienie pisemnej obrony do 90 dni polecono.

Oraz mianował sąd dla rzeczonych pozwanych kuratora w osobie p. adw. dr. Łużeckiego z zastępstwem p. adw. dr. Tarnawskiego w Przemyślu i poleca pozwanym, aby co do swej obr ny z kuratorem się porozumieli lub innego pełnomocnika sądowi w czas przedstawili, inaczej skutki zaniedbania, sami sobie przypisać będą musieli.

Przemyśl, 11 marca 1885.

L. 1112. (2091 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Żywcu podaje do wiadomości że Karolina Fuchs wniosła prośbę do c. k. sądu powiatowego w Żywcu sub. praes 18 grudnia 1882 l. 7804, o uzupełnienie księgi gruntowej miasta Żywca przez otwarcie w niej nowej karty i wniesienie do tejże realności pod l. 12 w Żywcu, jako własności Karoliny Fuchs z żądaniem o nakaz do urzędu ksiąg gruntowych, „żeby realność w Żywcu pod l. 12 położona graniczącą na wschód z ulicą zwaną Lęzną, na zachód z posiadłościami Maryi Nowotarskiej, Antoniego Wyrwalskiego, Karola Malchera, Ludwika Fabrowicza, spadkobierców Antoniego Rujarskiego i Wincentego Micherdzińskiego, na południe z posiadłościami Walentego Panoflińskiego, Jakóba Dubiela, Wiktoryi Nowotarskiej, Marcina Giercuszkiewicza i Anny Kasztelnikowej, a na południe z gruntem Arnolda Pawluszkiewicza, składającą się z domu na parceli budowlanej l. kat. 268 stojącego i z ogrodu lk. 22 objętości 1574 □. sążni, należącą przedtem do probostwa łacińskiego w Żywcu, a zaindemnizowaną orzeczeniem z dnia 29 września 1859 l. 2969, stanowiącą pierwiastkową własność Józefa Kłosy na mocy kontraktu z dnia 20 sierpnia 1829, później małżonków Karola Magdaleny Klasków według kontraktu przedślubnego z dnia 24 stycznia 1859, potem Anny Pawluszkiewiczowej, w połowie na skutek sesyi z dnia 6 lipca 1870, następnie Xawery Szumrańskiej, z kontraktu kupna i sprzedaży z dnia 12 listopada 1874, wreszcie Karoliny Fuchs z kontraktu z dnia 2 stycznia 1879 do księgi gruntowej miasta Żywca, jako nowe utworzone ciało hipoteczne wpisał i Karolinę Fuchs w stanie czynnym takowę za właścicielkę intabulował, dalej że projekt do księgi gruntowej miasta Żywca tom XII. pag. 151, przyłączyć mający utworzony i wygotowany uważanym będzie jako nowe ciało od dnia 1 kwietnia 1885, od którego dnia wolno jest każdemu przejrzeć takowy w księdze gruntowej w Żywcu i że takowy od tego dnia nowe prawa czy to własności czy zastawu, czy jakie bądź inne prawa hipoteczne odnoszące się do tej nieruchomości objętej księgą gruntową, jedynie przez wpisanie do tej księgi może być nabyte, ograniczone, przeniesione lub uchylone; niemniej wzywa się c. k. sąd powiatowy:

a. wszystkich, którzyby na podstawie jakiego prawa przed dniem otwarcia nowego ciała hipotecznego nabytego chcieli uzyskać jaką zmianę wpisów hipotecznych odnoszących się do stosunków własności lub posiadania bez różnicy czy ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub zestewienia ciał hipotecznych w jaki bądź inny sposób nastąpić by miała;

b. wszystkich, którzy przed dniem otwarcia nowego ciała, nabyli jakie prawa zastawu służebności lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu księgi uprzywilejowanej, aby z temi prawami zgłosili się do c. k. sądu powiatowego w Żywcu do dnia 1 lipca 1885, tem pewniej, gdyż prawnym skutkiem zaniedbania lub uchybienia tego terminu prekluzyjnego, jest utrata prawa do poszukiwania swych pretensyi przeciw osobom, które prawo hipoteczne na podstawie wpisów na nowym korpusie tabularnym w dobrej wierze nabyły, z tem jeszcze oznajmieniem, że przywrócenie jako też i przedłużenie terminu edyktalnego, do zgłoszenia swych pretensyi dopuszczalne nie jest.

C. k. sąd powiatowy.

Żywiec, dnia 3 marca 1885.

Doniesienia prywatne.

L. 115. (2124)

Ogłoszenie.

Dnia **9 kwietnia 1885** o godzinie 4 po południu, odbędzie się w realności pod l. k. 87 drugie piętro w **Brzeżanach**

II zwyczajne

Walne Zgromadzenie

członków **Towarzystwa kredytowego dla handlu i przemysłu w Brzeżanach,** stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką, na które wszystkich członków tegoż Towarzystwa, niniejszem uprzejmie się zaprasza.

Porządek dzienny:

1. Odczytanie protokołu ostatniego zgromadzenia.

2. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności za czas od 2 września 1883 do końca grudnia 1884.

3. Sprawozdanie Rady zawiadowczej jako komisyi rewizyjnej i stawienie wniosku na udzielenie Dyrekcyi absolutoryum z czynności i rachunków za czas od 2 września 1883 do końca grudnia 1884

4. Wniosek Rady zawiadowczej względem rozdziału czystego zysku.

5. Wybór uzupełniający dwóch członków Rady zawiadowczej w miejsce ustępujących

6. Rozstrzyganie nad zażaleniami dłóch wykluczonych członków.

8. Wnioski i interpelacye członków.

Brzeżany dnia 30 marca 1885.

Rada zawiadowcza Towarzystwa kredytowego dla handlu i przemysłu w Brzeżanach, stow. zar. z ogr. poręką.

L. Vogel zastępca prezesa. *Saphier* sekretarz.

Ponowne

Zaproszenie

Na mocy § 38 statutów, zapraszamy szanownych członków na Zwyczajne Walne Zgromadzenie Członków Towarzystwa Zaliczkowego w Zborowie, stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką na dzień 8 kwietnia 1885, w sali Towarzystwa Zaliczkowego.

Porządek dzienny:

1. Zagajenie posiedzenia przez prezesa.

2. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności za 1884 rok.

3. Sprawozdanie komisyi rewizyjnej i wniosek o udzielenie Dyrekcyi absolutoryum z rachunków za r. 1884.

4. Rozdział zysku według wniosku Rady Nadzorczej. (2215)

5. Wybór Rady Nadzorczej.

6. Potwierdzenie wyboru dyrektora i jego zastępcy.

7. Wnioski członków i Rady Nadzorczej.

8. Wybór komisyi do kontroli rachunków.

Z Rady Nadzorczej Towarzystwa Zaliczkowego w Zborowie, stowarzyszenia zarejestr. z nieograniczoną poręką.

Zborów, dnia 29 marca 1885 roku.

Jędrzej Mazaraki. prezes *Władysław Malinowski.* sekretarz.

L. 1495 (2044 3—3)

Konkurs.

W skutek uchwały Rady miejskiej z dnia 19 lutego 1885 obwieszcza się niniejszem konkurs do obsadzenia posady sekretarza przy magistracie miasta Rzeszowa z płacą 900 złr. rocznie.

Posada ta będzie nadaną prowizorycznie na rok jeden.

Ubiegający się o tę posadę zechcą wnosić swe należycie udokumentowane a własnoręcznie pisane podania, gdzie oprócz całego dotychczasowego biegu życia i zajęcia wykazać należy swe uzdolnienie moralne i fizyczne, znajomość ustaw oraz biegłość w manipulacyi urzędowej i w kasowości do Naczelnictwa gminy miasta Rzeszowa najdalej do 15 maja 1885

Magistrat miasta

Rzeszów, dnia 19 marca 1885.

Kalinowski.

KAZIMIERZ LEWICKI

GŁÓWNY SKŁAD DLA GALICYI

porcelany, szkła i towarów mięszanych

we Lwowie, ul. Trybunalska l. 6.

Założony w roku 1845

KIELISZKI do WINA szampańskiego

płaskie czarki ze szkła gładkiego rzniętego lub grawirowanego, **wysokie (flety)** gładkie rznięte.

SZKLANECZKI do szampana (modne)

gładkie i deseniowane.

Na post

sztokfisz

moczony po 40 cent. kilo
suchy po 90 cent. kilo

Wyzina solona po 1 złr. 40 ct. kilo.
Węgorz marynowany po zł. 2.40 kilo.
Sardynki francuskie „Grado" po ct. 25, 35, 40, 60 i złr. 1.20 puszka.
Sardynki z Nantes, najprzedniejsze po 80 ct. i złr. 1.50 puszka.
Omary królewskie po 65 ct. i zł. 1.30 puszka.
Anchovis duńskie po 80 ct. puszka.
Łosoś Colombia po 90 ct. puszka.
„ „ norwegski w oliwie po zł. 2 40 p.
Śledzie stralsundskie po 65 ct. i zł 1 30 p.
„ wędzone po 10 ct. sztuka.
„ marynowane po 12 ct. sztuka.
„ solone po 7 i 12 ct. sztuka
Kawior astrachański, najprzedniejszy.
Łosoś wędzony, nadreński

Różne **sosy**, przyprawy i musztardy i najprzedniejszą **Oliwę** virge po ct. 10, 20, 30, 60 i zł. 1.20 flaszka

poleca HANDEL

St. Markiewicza

we Lwowie, w Rynku, l. 42.

(1084 7—7)

!!Na święta Wielkanocne!!

Placki i torty smaczne i ładnie ubierane z napisami po złr. 1·50, 2, 3. 4, 5 i wyżej, wysełą na zamówienia **czternastokrotnie** premiowana, na wystawach krajowych i zagranicznych

fabryka pierników i ciast

L. Czyńskiego w Jarosławiu.

Zamówienia, dla uniknięcia zwłoki w ekspedycyi, przyjmuje fabryka tylko do 2 kwietnia.

(1904 8—10)

Bez konkurencyi!

Koszule męskie z dobrego trwałego Chiffonu z najcieńszym przodem, dobrze i starannie szyte, najnowszego kroju sztuka złr. 1.—
Kalisony męskie z bardzo mocnego białego czysto lnianego płótna, starannie szyte, najlepszego kroju **para złr. 1.**
6 sztuk krawatek męskich kolorowych na piersi, z żadną ozdobną szpilką **razem 60 centów.**
Kolorowe damskie spodnice lustrynowe, kretonowe, satynowe i z innych materyj wełnianych **sztuka złr. 1.**

M. Beyer i Spółka

Lwów, ul. Karola Ludwika l. 1.

(1900 2—3)

APTEKA

Jana Wewiórskiego

przedtem

Jul. Nahlika we Lwowie

ulica Halicka licz. 5, poleca:

Preparata salicylowe do ust i zębów, jako najlepsze do konserwowania tychże i usunięcia przykrego odoru z ust.

Cena: **pasty salicylowej** puszka 80 cnt.
proszku salicylowego pud. 40 cnt.
wody salicylowej flaszka 60 cnt.

Eau de Botot na wzmocnienie dziąseł i przeciw bolom zębów. Cena flaszki 1 złr.

Wodę anaterynową własnego wyrobu. Cena flaszki 40 cnt

Krople przeciw bolom zębów zepsutych, najlepsze, flaszeczka 15 cnt.

Oprócz tego utrzymuje na składzie wszelkiego rodzaju wypróbowane środki specyficzne krajowe i zagraniczne, jakoteż przyrządy i przybory chirurgiczne i opatrunkowe

Zamówienia z prowincyi załatwia się odwrotną pocztą. (1390 5—?)

Mieszkanie na lato,

parterowe, suche, z prześlicznym widokiem na ogród Jezuicki i miasto: 3 lub 4 pokoje z kuchnią i osobnym ogródkiem, jest od maja na kilka miesięcy do najęcia. Bliższa wiadomość w księgarni pp. Seyfartha i Czajkowskiego, Rynek.

[2118 1—3]

!! Drugi nakład !!

Tylko 2 złr.

za cały zbiór najnowszych tańców

na rok 1885

F. Tymolskiego

Gwiazda Nasza, Polonez	60 cnt.
Odbijanego, Mazury	64 cnt.
Dwa Hołuby, Dumka i kołomyjki	64 cnt.
Sobótki, kadryle	70 cnt.
Rozetka, polka francuska	45 cnt.

Dostać można we wszystkich księgarniach i u kompozytora **ul. Sykstuska l. 13** IIgie piętro. 2121 1—10

(875 14 3

Najnowszy wynalazek!

Przeciw chrypce i kaszlowi

niezrównane w skuteczności

CUKIERKI

z ekstraktu kiponowego

w pakiecikach po 12 i 18 cent. a. w., są do nabycia w handlach korzennych we Lwowie u p St. Markiewicza, K. Bałłabana, P. Gorskiego, K. Klimowicza i Fr. Czarneckiego

M. A TRENKER I SPÓŁKA

w Deutsch - Kreutz,

wynalazca i producent. — Generalna agencya u p. **Fr. KRAUSE we Lwowie.**

Magazyn porcelany i szkła **ED. GEBHARDTA** **we Lwowie**, plac Maryacki l. 7 poleca w największym wyborze i tanich cenach: **serwisy** stołowe, do herbaty i kawy, **szkło** kryształowe, rznięte cienkie i gładkie wykle. Wyroby z **masy kamiennej, drzewa** i **blachy** oraz komisowy skład **srebra chińskiego** i **Alpaki.**

(2035 2—3)

---

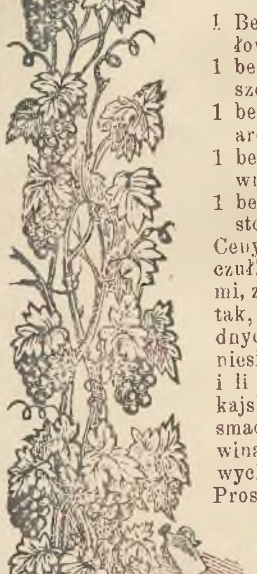
5 kilowe

Beczułki WINA

poleca handel (1866 3—3)

HEGELAJSKO-TOKAJSKICH WIN

K. F. Popowicza



w Tarnopolu.

1 Beczułka Hegelajskiego stołowego wina . . złr. 2.10
1 beczułka Hegel. stołow. lepszego po złr. 2.30 i 2.50
1 beczułka Hegel. stołowego aromat. po złr. 270 i 3 złr.
1 beczułka Samorodnego wytrawnego . . . po złr. 4.30
1 beczułka Ermeleki Bakator, stołowego . . . po złr. 2

Ceny rozumieją się franco z beczułką okutą żelaznemi obręczami, z opłaconem portem pocztow. tak, że łaskawy odbiorca żadnych innych kosztów nie poniesie. Kupując wina osobiście i li tylko u producentów z Tokajskiej okolicy, zaręczam za smaczne, naturalne i lepsze wina jak z Wrszec w 5 kilowych beczułkach przychodzą.

Proszę o łaskawe zamówienia.





Wielki wybór gotowych

sukien męskich

na każdą porę roku — poleca

Pierwsza spółka krawców lwowskich

przy ulicy Hetmańskiej licz. 10

we Lwowie.

Powyżej wymieniona Spółka dołożyła wszelkich starań, by Szanownej Publiczności umożliwić nabywanie **w chrześciańskim handlu gotowych sukien trwałych, gustownych i tanich**, zaopatrzywszy swój skład na porę wiosenną i letnią obficie w gotowe suknie męskie i dziecinne, tak z własnego wyrobu, jako też z obcego, **i jest w stanie ze wszystkiemi podobnemi handlami izraelickiemi konkurencyę utrzymać** — przeto wszelkim wymogom Szanownej Publiczności zadość uczynić.

Również utrzymuje znaczny wybór materyj dla przyjmowania zamówień i uskutecznia takowe jak najstaranniej w jak najkrótszym czasie po cenach przystępnych.

[1665 6—?]

Piece kaflowe

porcelanowe białe i ozdobnie dekorowane, tudzież piece kaflowe zielone, brunatne i majolika, ze słynnej fabryki p. p. **L. & C. Hardmuth w Budweis**, utrzymuje w wielkim wyborze po **zniżonych cenach** na składzie

ARNOLD WERNER, we Lwowie (ul. Sobieskiego l. 3).

(1425 8—?



Pracownia i Skład

GOTOWYCH SUKIEN MĘZKICH

Pawła Piątkowskiego

we Lwowie, plac Halicki l. 13.



Dziękując za dotychczasowe względy Szanownej P. T. Publiczności, polecam i nadal moją pracownię, zaopatrzoną w najnowsze i najmodniejsze towary **wiosenne i letnie** po umiarkowanych cenach. Zaopatrzyłem mianowicie mój magazyn w gotowe i tanie suknie mezkie, tak, że można nabyć **cały garnitur własnej roboty za 13 złr. 50 ct.** i wyżej. [2037 2—?]

Marynarki w cenie 8 złr. Pantalony męzkie 3 zł. 50 ct. Kamizelki 2 zł. 50 ct.

Wykonywam oraz wszelkie zamówienia w miejscu i na prowincyę akuratnie i po umiarkowanych cenach.

SPECYALNA FABRYKA MASZYN PAROWYCH

Poziome i prostopadłe o sile l-go do 20-tu koni.

MEDAL ZŁOTY klasa 52 na wystawie powszechnej 1878.

maszyny poziome kocioł o prostym płomieniu o sile 3 do 50 koni



Wszystkie te maszyny są gotowe do wysyłki na żądanie

maszyny prostopadłe o sile od 1 do 30tu koni



Bezpłatna posyłka opisów szczegółowych

maszyny poziome kocioł o płomieniu obrotowym o sile 6 do 50 koni



4 DYPLOMY HONOROWE 1869—1876.

(902 2—4)

Dom J. HERMANN LACHAPELLE.

J. BOULET et Comp. Następcy—Inżynierowie Mechanicy.

Posyłka bezpłatna prospektów szczegółowych.

Paryż. ulica Boinod Nr. 31--33 (Boulevard Ornano Nr. 4--6) Dawniej ulica Faubourg Poissonière. **Paryż.**

KANTOR WYMIANY

c. k. uprzyw. galic. akcyjnego

BANKU HIPOTECZNEGO

kupuje i sprzedaje

wszystkie efekta i monety

pod warunkami najprzystępniejszemi

5% Listy Hipoteczne,

jako też

5% Premiowane Listy Hipoteczne,

które według prawa z dnia 1 lipca 1868 (Dz. p. P., XXXVIII, Nr. 93) i najwyższego post. z dnia 17 grudnia 1870 r. mogą być użyte do lokowania kapitałów funduszowych pupilarnych kaucyj małżeńskich wojskowych, na kaucye i wadya. — **są w tymże kantorze do nabycia.— Wszystkie polecenia z prowincyi wykonuja się bezzwłocznie po kursie dziennym bez doliczania prowizyi.**

(3 14—?)

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber). Papier z c. k. uprzyw. Kraków